

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem ni edziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,  
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
z abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 224.

Numer 217.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 20 września 1928 r.

Rok XXII.

## Polska flota handlowa a „Duch Wschodu“.

Kierując się zawsze ścisłą obiektywnością, zamieszczamy poniżej artykuł, nadesłany nam przez bezinteresownego współpracownika naszego, gdyż zawarte w nim uwagi są zbyt aktualne i rzeczowe, chociaż dotyczą one instytucji, która od dłuższego już czasu pismo nasze bojkotuje, ażeby nie zainteresować niemi szerszy ogół.

Redakcja.

Przed kilkunastu dniami pojawił się w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ artykuł, pod tyt. „Duch Wschodu“. Poruszano w nim w formie zgryźliwo-sarkastycznej wiele trapiących dotychczas nasz organizm państwowy bolączek, których źródło i przyczyny dopatruje się autor słusznie i trafnie w panującym dotychczas u nas, zwłaszcza w urzędach centralnych „Ducha Wschodu“. Głównymi cechami jego są nepotyzm, (popieranie krewniaków), brak poczucia odpowiedzialności, brak zamiłowania do ładu i porządku, a — co najgorsze — głęboko zakorzeniona żądza osobistych zysków. Są to wszystko zabytki smutnej pamięci „matuszki Rosji“ i jej systemu rządów, owianych etyką „Ducha Wschodu“, nieznaney społeczeństwu zachodnio-europejskim.

Ponieważ autor wspomnianego artykułu w wyliczonym rejestrze naszych grzechów, pominął grzech wielkiej wagi, odbijający się bardzo niekorzystnie na naszej gospodarce narodowej, a zwłaszcza na naszym bilansie handlowym i płatniczym, pręto niech mój będzie wolno uzupełnić tę smutną pieśń, przez niego niedośpiewaną, jeszcze jedną zwrotką.

Siedząc od kilku lat nad polskim wybrzeżem, śledzę z zainteresowaniem poczynania naszych rządów w sprawie ugruntowania naszej ekspansji na morze, oraz zdobycie jej poczynania w żegludze i handlu międzynarodowym.

Sprawiedliwość każe przyznać, — bez najmniejszego odcienia panegiryzmu, — że dopiero od chwili ujęcia steru rządów przez najmocniejszą indywidualność w Polsce, marszałka Piłsudskiego, można mówić poważnie o polityce handlowo-morskiej, o rzuceniu podwalin pod polski handel morski i pod polską żeglugę morską. Do maja 1926 r. były to tylko fatalne i bardzo kosztowne a bezpłodne eksperymenty, których kosztami i skutki dotychczas odbijają się milionowymi stratami skarbu państwa jak n. p. umowa z francusko-holenderskim konsorcjum o budowę portu, której akcjonariuszem zarejestrowanym jest dyrektor departamentu morskiego, p. Dezydery Nosowicz, o czem później kiedyś jeszcze obszerniej pomówimy.

Przyznając lojalnie obecnemu rządowi ogromne zasługi około stworzenia polskiej floty handlowej, nie można jednakże pominąć milczeniem błędów i niedopatrzeń, popełnionych w tych poczynaniach.

## Prowokacyjna mowa Hindenburga na Śląsku Opolskim. Prezydent Rzeszy nie uznaje Locarna!

Katowice, 19. 9. (Tel. wł.) Bytomska „Ostdeutsche Morgen-Post“ przytacza przemówienie Hindenburga wygłoszone w odpowiedzi na słowa burmistrza Gliwicy. Hindenburg powiedział m. i.:

Zadna inna część kraju nie została w tym stopniu dotknięta przez traktat wersalski i przez niezrozumiałe dla Niemiec orzeczenie genewskie 20 października 1921 r., jak południowo-wschodnia część państwa. Trzem miastom przemysłowym, które już odwiedziłem, wydarto ważny i nieodzowny „Hinterland“. Związane z sobą przedsiębiorstwa zostały rozerwane, co podkopało ich byt. Ogromne szkody i napływ uchodźców z terenu oderwanego spotęgowały nędzę i potrzeba będzie całych lat ciężkiej pracy, zanim kraj ten przyjdzie do siebie.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy w Opolu powiedział Hindenburg m. i.: Nie oddaję się złudzeniom i nie mogę wierzyć, abyśmy za pomocą polityki locarneńskiej mogli osiągnąć wielkie wyniki. Należało jednak

próbować tej polityki, ażeby światu pokazać, że Niemcy są skłonne do pokoju i porozumienia.

W związku z powyższymi słowami należy obawiać się, że poddawanie ostrej krytyce traktatu wersalskiego i wogóle tego rodzaju wystąpienia mogą przyczynić się do utrudnienia stosunków polsko-niemieckich, a w każdym

razie rozdrażnią sprzeciwienia narodowe na Górnym Śląsku, które wymagałyby raczej pojedynawczości.

Nadzwyczaj cenne jest wyznaczenie z ust prezydenta Rzeszy, że nie wierzy on w Locarno — ducha pokoju. Czy ten wojowniczy akcent nie miałby uderzyć niepoprawnych optymistów czy nawet oportunistów jak Briand?

## W Warszawie dopiero teraz poznano się na dwulicowości Niemców.

Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.) W związku z głosem już antypolskim wystąpieniem Hindenburga w czasie jego pobytu na Górnym Śląsku, dzisiejsza „Epoka“ stwierdza, iż wystąpienie prezydenta Rzeszy wywołało w Polsce zrozumiałe zdziwienie. Przemówienie przypominające walkę ludności polskiej z niemiecką, a zwłaszcza kwestionowanie decyzji Rady Ligi Narodów nie sprzyja prowadzeniu rokowań o wza-

jemne stosunki gospodarcze. Pismo zestawia wystąpienie śląskie Hindenburga z jego mową podczas przyjmowania listów uwierzytelniających posła Knolla, w którym prezydent wyraził nadzieję na ułożenie się normalnych stosunków gospodarczych pomiędzy obu państwami. „Epoka“ wyraża nadzieję, że polityka rządu niemieckiego pójdzie właśnie w tym ostatnim kierunku.

## Sejm ma tylko zatwierdzić budżet.

Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.) Podczas wizyty u marszałka sejmu p. Bartel odbył z nim dłuższą konferencję. Według pogłosek premier zakomunikował marszałkowi sejmu, że suma budżetu na rok 1929/30 jest już ustalona i że rząd przedstawi Sejmowi preliminarz w końcu października. Ponadto rząd wniosie do Sejmu szereg projektów ustaw, prawdopodobnie z dziedziny gospodarczej, albowiem, jak zapewniał premier mar-

szalkowi, głównie zajmują go teraz sprawy gospodarcze i bilans handlowy.

Jedna z agencji warszawskich podaje, że ogólna suma budżetu podana w projekcie rządowym wynosi 2 600 milionów wydatku, a zatem byłaby wyższa o 80 milj. od obecnego budżetu, jednakowoż, jak nas informują, wymieniona suma nie jest zgodna z rzeczywistością. Jak już donosiliśmy, nowy budżet ma być oszczędniejszy od ostatniego.

## O powrót Wschodu do Kościoła Katolickiego. Najnowsza encyklika papieska.

Warszawa, 19. 9. (tel. wł.) „Osservatore Romano“ z 14 bm. ogłosił nową encyklikę Ojca św. „Rerum Orientalium“ wydaną w dniu narodzin Najświętszej Marii Panny. Encyklika dotyczy rozpowszechnienia studjów nad wschodniem chrześcijaństwem, w celu przygotowania powrotu ludów wschodnich do jedności z kościołem rzymsko-katolickim.

Ojciec św. stwierdza, że Zachód nie zna dostatecznie warunków religijnych wschodu, i właśnie ta nieznanomość utrudnia powrót odszczepieńców na łono kościoła katolickiego. Jest więc rzeczą nieodzowną prowadzenie wykładów o wschodzie w seminarjach. Aby uzyskać wyszkolone siły, zaleca papież biskupom wysyłanie księży do instytutu wschodniego w Rzymie.

Największą troską obecnego rządu jest utrzymanie bilansu handlowego, jeżeli już nie w stanie czynnym, to bodaj w równowadze. Niestety, już koniec ubiegłego roku i cały okres roku bieżącego, wykazuje mimo mocno nadmurowanego muru celnego, stale wzrastający deficyt w bilansie handlowym, który do końca r. 1928 przekroczy prawdopodobnie miliard złotych. Ten smutny objaw przejął szczerą troską p. premiera prof. Bartla do tego stopnia, iż zwrócił on się z gorącym apelem do całego społeczeństwa, aby nałożyło sobie jaknajdalej idące ograniczenia w konsumpcji produktów zagranicznych, a poparło z całych sił wytwórczość krajową. Czy apel ten odniesie po-

żądany skutek, okaże najbliższa przyszłość. Już dziś jednak wyrazić muszę pewne wątpliwości w skuteczność tego apelu, gdyż obecny deficyt w bilansie handlowym, jest tylko nieubłagnym skutkiem głębiej leżących, poprzednich przyczyn, wywołanych nie tylko bezpośrednio przez rząd, lecz także przez nasz przemysł krajowy, a zwłaszcza przez nasze syndykaty — czemu osobno jeszcze poświęcić pragnę szereg uwag. Na razie poruszę tu tylko te bezpośrednie błędne posunięcia rządu, które w pewnej mierze przyczyniły się do deficytowego bilansu handlowego.

Jak wiadomo, z 16-tu czy 18-tu statków polskiej floty handlowej, nabytych w ostatnich dwóch latach, za-

ledwie dwa statki pasażerskie pochodzą ze stoczni, leżącej w obszarze celnym Rzplitej Polskiej, t. j. ze Stoczni Gdańskiej, natomiast reszta statków handlowych o dość pokaznym tonażu, jest pochodzenia zagranicznego, częściowo francuskiego, częściowo angielskiego. Do tego dodać należy jeszcze nabytek jednego krawownika wojennego, nie przedstawiającego żadnej wartości bojowej. Koszt tej floty, około 100 milionów złotych, obciążał w całości pasywną stronę polskiego bilansu handlowego i odebrał pracę tysiącznej rzeszy polskich robotników, tak w hutach polskich, jak również w Stoczni Gdańskiej, która zapotrzebowała surowca do budowy okrętów, — mimo szalonych trudności, wynikających z niepunktualności dostaw i nieodpowiedniego wykonania materiałów — pokrywa prawie wyłącznie w polskich hutach żelaznych.

Jakie momenta decydowały o pominięciu tej, w połowie własność rządu polskiego stanowiącej wytwórni, przy zamówieniach statków handlowych, jest dotychczas dla szerszego ogółu społeczeństwa polskiego zagadką niewyjaśnioną. Że nie były decydującymi względy oszczędnościowe, świadczy o tem fakt najświeższego nabytku trzech statków, zbudowanych w stoczniach angielskich, t. j. „Wandy“, „Hanki“ i „Jadwigi“, które są statkami o znacznie mniejszym tonażu i bardzo prymitywnych urządzeniach wewnętrznych, aniżeli zbudowanych przez Stocznnię Gdańską dwa statki pasażerskie „Gdańsk“ i „Gdynia“, a mimoto kosztuje każdy z nich o 2 do 3 tysięcy funtów szterlingów więcej, aniżeli kosztowały okręty, zbudowane przez stocznię na pół polską, zatrudniającą bardzo znaczny procent polskich robotników, urzędników i inżynierów.

Oddano też budowę łodzi podwodnych stoczniom francuskim, jakkol-

wiek Stocznia Gdańska znana była jeszcze przed wojną jako specjalna stocznia dla budowy łodzi podwodnych i mniejszych jednostek bojowych i która miała najlepsze do tej budowy urządzenia.

Obecnie mówi się znów o nowych zakupach statków handlowych dla firm prywatnych, lecz i tym razem Stocznia Gdańska nie jest brana w rachubę, lecz tylko zagraniczne zakłady budowlane.

Trudno się zatem dziwić rozgoryczeniu, jakie opanowało obywateli gdańskich tak polskiej jak i niemieckiej narodowości wobec takiego krzywdzącego nietylko ich interesa żywotnego, lecz przynoszącego także oczywistą szkodę polskiemu przemysłowi żelaznemu, a przedewszystkiem polskiemu bilansowi handlowemu.

Jakże można pogodzić z tym faktem zapewnienia gen. Góreckiego i innych dostojników polskich, że Polska pragnie zgodnej współpracy z Gdańskiem, jeżeli w najważniejszych momentach Polska nie znajduje zrozumienia dla życiowych interesów Gdańska.

Na co zda się zatem apel premiera p. Bartla, jeżeli rząd sam i sfery pod jego wpływem stojące, apel ten sobie nie biorą do serca i chcą nadal polski pieniądz wywozić zagranicę i polskiego robotnika pozbawiać możliwości zarobkowania.

Czyżby „Duch Wschodu” jeszcze ciągle zaczadzał kierownicze sfery naszego Ministerstwa Handlu i Przemysłu? Czy znany ze swej energii p. minister Kwiatkowski nie znajdzie siły ani sposobu, aby resort swój z tego „Ducha Wschodu” odkadzić, i usunąć rozmaitych businessmenów, robiących w urzędzie własne interesy? Czyby nie zechciał p. minister zbadać w czim interesie leży to protegowanie firm zagranicznych na niekorzyść firm krajowych i krajowego przemysłu oraz ze szkodą dla skarbu państwa?...

M. M....t.

## Kronika telegraficzna.

Warszawa, 19. 9. (tel. wł.) W dniu wczorajszym min. Składkowski konferował z wojewodą Dunin-Borkowskim.

Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.) Przewodniczący delegacji niemieckiej dr. Hermes wyjechał wczoraj wieczorem do Berlina, skąd powróci do Warszawy w poniedziałek. Dr. Hermes wyjechał prawdopodobnie po nowe instrukcje od kanclerza Müllera, który, jak wiadomo, w Genewie konferował z min. Zaleskim w sprawie traktatu handlowego. Obrady w komisjach nie uległy w przeważnie skutkiem wyjazdu dr. Hermesa.

## Bilans handlowy poprawia się.

Warszawa, 19. 9. (tel. wł.) Według dotychczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlowy za sierpień przedstawia się jak następuje: Przywieziono ogółem 422.256 ton wartości 258.774 tys. zł. Wywieziono zaś 1.911.202 ton wartości 196.333 tys. zł. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi zatem 62.441 tys. zł., czyli o 24.232 tys. zł. mniej niż w lipcu.

## Posel Bogomołow będzie odwołany?

Moskwa, 19. 9. (tel. wł.) W rosyjskich kołach politycznych obiegają pogłoski, iż w najbliższych dniach nastąpi odwołanie posła Bogomołowa. Jak wiadomo, niedawno komisarjat ludowy do spraw zagranicznych odwołał przedstawiciela handlowego Sowieców w Warszawie Lizarewa. Odwołanych ma być także kilku dalszych urzędników przedstawicielstwa handlowego. Jako najpoważniejszego kandydata na stanowisko posła sowieckiego w Warszawie wymieniają członka kolegium komisarjatu dla spraw zagranicznych Tomoniskowa, oraz b. przedstawiciela sowieckiego w Rydze Lorenca.

## Endecja z bolszewikami przeciw woj. Józewskiemu.

Warszawa, 19. 9. (tel. wł.) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska” atakuje ponownie wojewodę Józewskiego, polemizując ze sprostowaniem agencji urzędowej. „Gazeta Warszawska” stwierdza, iż treść mowy ogłoszona w „Ziemi Lubelskiej”, była autentyczna. Pismo uważa, iż ze strony zaatakowanego wojewody w razie niezgodności ogłoszonego tekstu, powinno było nastąpić sprostowanie natychmiast, a nie dopiero po atakach prasowych i po wysunięciu przez niektóre czynniki żądań dymisji.

## Niemcy zadowoleni.

Berlin, 19. 9. (Tel. wł.) Gabinet Rzeszy wyraził jednomyślnie zgodę na stanowisko delegacji niemieckiej w Genewie i podziękował Müllerowi za umiejętne kierownictwo. Rząd niemiecki ma zamiar w najbliższym czasie wręczyć Francji, Belgii, Anglii, Włochom i Japonii pisemne noty, zawierające propozycje niemieckie. Po wręczeniu tych not oczekuje rząd Rzeszy regularnej wymiany zdań drogą dyplomatyczną, poczem dopiero będą mogły się rozpocząć właściwe rokowania.

## Jeszcze 20.000 jeńców na Syberji?

Budapeszt, (AW.) Obraduje tu kongres byłych uczestników wojny. Powzięto szereg rezolucyj, m. i. wniosek, wzywający Ligę Narodów do wdrożenia dochodzeń, czy na Syberji znajdują się jeszcze jeńcy wojenni. Decyzja ta pozostaje w związku z pogłoskami, iż w kopalniach syberyjskich pracuje jeszcze 20.000 jeńców wojennych.

## Tornado szaleje nadal.

40 zabitych — 150 rannych na Florydzie.

Nowy Jork, 19. 9. (Tel. wł.) Niema połączenia z Florydą. Ofiary tornado oblicza się dotychczas na 40 zabitych i 150

# 8 miliardów za opróżnienie Nadrenji.

Paryż, 19. 9. (tel. wł.) Francja potrzebuje pieniędzy — Anglja także: niestety — Niemcy, choć przegrały wojnę, mają więcej pieniędzy niż sojusznicy, gdyż nie zadłużyły się one podczas wojny wobec zagranicy, a po wojnie pochłonęły wiele miliardów dolarów pożyczek amerykańskich. W sprawie nadreńskiej więc zrozumiałą jest związek między polityką a pieniądzem.

Francja potrzebuje w najbliższych latach większej sumy, ponoć na 80 milj. funtów szterl. naraz, bo tyle wynosi jedna kwota jej olbrzymich długów wobec Anglii. Anglja brałaby

mniejsze kwoty w pewnych czasokresach.

Jak obliczają w Londynie i Paryżu, Niemcy będą musiały zapłacić do 8 miliardów zł., za przedterminowe opróżnienie Nadrenji.

Narodowa prasa francuska gęsto krytykuje krótkowzroczną — jej zdaniem — politykę Brianda. Jak dowodzi znany Pertinax w „Echo de Paris” takie załatwienie sprawy Nadrenji pociągnie za sobą poruszenie kwestji Saary. Zdaje się, że Pertinax zna niemiecką zachłanność lepiej niż Briand.

## Hugenberg tworzy „Kaiser-Partei”.

Przed rozłaniem wśród nacjonalistów niemieckich.

Berlin, (AW) W kołach zbliżonych do niemiecko - narodowych kursują coraz bardziej uporczywe pogłoski, o mającym nastąpić rozłamie. Grupa pod wodzą Hugenberga ma się odłączyć od partii niemiecko - narodowej i utworzyć nowe ugrupowanie polityczne p. n. Partja cesarska (Kaiserpartei), do której m. in. mieliby należeć konserwatyści, oraz część wielkich agrariuszy. Znaczny odłam prasy prawicowej jest bardzo przychylnie nastrojony względem tego nowego ugrupowania politycznego. Tłumaczy się to tem, że jak wiadomo Hugenberg jest właścicielem wielkiego koncernu pism niemiecko - narodowych.

Genewa, 19. 9. (Tel. wł.) Briand wyjeżdża z Genewy dziś wieczorem. Wraz z nim udaje się do Paryża min. Zaleski i zatrzyma się tam dwa dni.

Londyn, 19. 9. (tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że Stany Zjednoczone zajmują niechętnie stanowisko wobec projektu rewizji planu Davesa, której się domagają Niemcy.

Moskwa, 19. 9. (tel. wł.) Rząd sowiecki otrzymał zawiadomienie, że przyjazd szacha perskiego do Moskwy nastąpi w pierwszej połowie października. Podobno z Moskwy szach wybiera się do Warszawy.

## Manewry armji czerwonej.

(AW.) Rozpoczęły się wielkie manewry armji sowieckiej w rejonie Kijów — Czernichów — Homel. Na Kijów przeprowadzony został atak lotniczy, przy którym wypróbowane były chemiczne środki techniczne. W chwili zbliżania się samolotów do Kijowa dane były sygnały alarmu, uprzedzające ludność o niebezpieczeństwie. Oddziały czerwonego krzyża rozpoczęły akcję antygazową przy pomocy specjalnych aparatów. W ataku na Kijów wzięło udział około 50 samolotów. Manewry obserwowane były przez dowództwo armji czerwonej oraz komisarza ludowego do spraw wojskowych Woroszyłowa.

## Zacharjasiewicz skazany na 2 lata twierdzy.

Bydgoszcz, 19. września.

Wczoraj o godz. 24.30 zakończyła się rozprawa przeciw Zacharjasiewiczowi, przywódcy niezależnej partji socjalistycznej (grupy Drobnera). Został on skazany na dwa lata twierdzy.

Blizsze szczegóły podamy w następnym numerze.

## PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 20 WRZEŚNIA.

Poznań (344,8). Godz. 7.00—7.15: Gimnastyka poranna. 13.00—14.00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00—14.15: Notow. giełdy pien. 14.15—14.30: Komunikaty PAT. 17.10—17.35: Odczyt „Muzyka rosyjska” — Tad. Górecki, 17.35—18.00: Kurs elementarny jęz. franc. 18.00—19.00: Koncert popołudniowy. 19.00—19.25: Odczyt „Po sezonie lekkoatletycznym” — p. M. Jęzickowiak. 19.30—19.55: Odczyt z działy relniczego. 19.55—20.10: „Chwilka poezji” — kpt. G. Baumfeld. 20.30—22.00: Koncert muzyki niemieckiej. 22.00—22.20: Sygnał czasu. Komunikaty: met., PAT, i ZOKZ. 22.40—22.40: Nadprogram.

Warszawa (1111). Godz. 13.00—13.10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komun. lot.-met. 15.00—15.20: Komunikaty: met., gęspd., nadprogram. 17.25—17.50: „Wśród książek”. 18.00—19.00: Koncert popołudniowy. 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.30—19.55: Odczyt rolniczy. 19.55—20.05: Komunikat rolniczy. 20.05—20.15: „Chwilka lotnicza”. 20.15—20.30: Nadprogram, komunikaty. 20.30: Koncert wieczorny. 22.00—22.05: Sygnał czasu, komunikat lotn.-m. 22.05—22.20: Komunikat PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram. 22.30—23.30: Muzyka taneczna.

## Brudna przeszłość głowy marjawitów.

Sensacyjny proces przeciw „arcybiskupowi” Kowalskiemu w Płocku.

Płock, 19. 9. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęła się w Płocku rozprawa przeciw „arcybiskupowi” marjawitów Kowalskiemu, oskarżonemu o szereg przestępstw przeciw moralności. Proces budzi ogromne zainteresowanie. Sala obrad przepelniona jest publicznością. Przybyło m. i. bardzo wielu dziennikarzy. Sąd pomimo sprzeciwu obrony postanowił, że odczytanie aktu oskarżenia będzie jawne, natomiast rozprawa tajna przy przesłuchaniu poszkodowanych dziewcząt.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zeznał ks. Rycel, niegdyś duchowny marjawicki, obecnie nawrócony kapłan katolicki. Ks. Rycel stwierdził, że pierwotnie życie marjawitów było skrom-

ne i pobożne. Dopiero przystąpienie do marjawitów Kowalskiego wszystko zmieniło się na gorsze. Ks. Rycel udowodnił, że Kowalski za czasów rosyjskich uprawiał donosicielstwo wobec władz rosyjskich. Gdy przyszli Niemcy, dawał im informacje i stał się ich pupilkim. Następnie wzdychał do bolszewików jak do zbawców, a gdy nastąpiły rządy polskie, do nich ręce wyciągał. Ks. Rycel twierdzi, że Kowalski doszedł do dużego majątku. Zeznawał również ks. Modzelewski, który również kiedyś był u marjawitów, a wrócił na łono kościoła katolickiego, poczem rozprawę odroczone do następnego dnia.

## Nieomal ciężka katastrofa w porcie gdyńskim.

Gdynia, 19. 9. (AW.) Wczoraj wydarzyła się na molo groźna katastrofa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach. Na końcu mola koncert „Robur” przystąpił do budowy olbrzymiej zwrotnicy wagonowej dla przeładunku węgla, bezpośrednio z wagonów na statek.

Wykonanie robót powierzono niemieckiej firmie z Duisburgu. Roboty wykonywane były pod wyłącznym niemieckim nadzorem technicznym. Gdy dziś zaczęto wznosić belki żelazne, pękła jedna z nich podtrzymujących wieńce dwuramienną, która z wolna przechyliwszy się, pociągnęła za sobą jeden ze słupów żelaznych i runęła w poprzek

molo na piasek. Znajdujący się na wysokości kilkudziesięciu metrów w windzie robotnik Jan Grzymalski, wyskoczył, jednak żelazna belka padła na niego, łamiąc mu nogę i rękę. W momencie katastrofy na szczycie budowy pracowało kilku monterów, którzy cudem uniknęli śmierci.

Natychmiast na miejsce katastrofy przybyły władze portowe, władze policyjne, przedstawiciele firmy „Robur” oraz konsorcjum francuskiego, prowadzącego budowę portu. Miejsce katastrofy zabezpieczono. Władze winny przeprowadzić surowe śledztwo czy ma się tu do czynienia z niedbalstwem niemieckiej firmy, czy może z wypadkiem sabotażu.

**Pomorska Wystawa**  
Ogrodniczo-Przemysłowa  
w Toruniu 20294  
od 28 lipca — 4 października 1928 r.

## Ugodowy Briand. Patrzy on różowo w przyszłość.

Wiedeń. (AW) „Neue Freie Presse” ogłasza wywiad swego korespondenta z Briandem, który oświadczył jemu co następuje: Jesteśmy narazie świadkami istotnej likwidacji wojny. Opróżnienie Nadrenji tworzy tylko część tego wielkiego zagadnienia. Ważniejsze jest uregulowanie sprawy reparacji. Konferencja rzeczoznawców, która już się zbierze w najbliższym czasie ustali ostatecznie wysokość spłat reparacyjnych i to w ten sposób, że spłaty nie tylko wystarczą na zaspokojenie naszych wierzycieli, ale że pozostaną ponadto pewne sumy na odbudowę zniszczonych terenów. Rokowania genewskie nacechowane były duchem nawskroś ugodowym. Wszyscy są pod wrażeniem, że uda się nam dojść do zadawalających wyników. (Oby ustepliwość Brianda i Francji nie była powodem rychłej wojny odwetowej wszczętej przez Niemcy! — Red.)

## Lewica jak i prawica francuska przeciw Briandowi.

Paryż. (AW) Zdania prasy francuskiej o wynikach konferencji genewskiej są bardzo podzielone. „Matin” powtarza za Briandem, że Europa wstąpiła w okres ostatecznej likwidacji wojny. Na podobny ton są nastrojone komentarze wszystkich wielkich pism informacyjnych. Lewicowa zaś prasa wyraża się krytycznie i uważa, że należało się spodziewać konkretniejszych wyników konferencji. Natomiast prasa prawicowa bardzo ostro krytykuje działalność Brianda, posuwając się nawet tak daleko, że nazywa go zdrajcą ojczyzny. „Gaulois” stwierdza, że Francja wypuściła z ręki ostatni swój zastaw.

## Jak długo pozostanie van Hammel?

Gdańsk. (AW) „Danziger Neueste Nachrichten” dowiaduje się, że na najbliższym tajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpatrywana będzie sprawa kadencji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów van Hammela. Ostateczna decyzja w tej sprawie nastąpi na posiedzeniu grudniowym.

Dr. Antoni Marczyński.

84

## NIWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Otóż mogę panu zaręczyć, że moi szefowie nie odznaczają się wspaniałomyślnością, a jaki los spotkałby w takim razie piękną Polkę, o tem może lepiej nie mówić przez wzgląd na pańskie obecne zdenerwowanie. Koroną naszej zemsty byłoby to jeszcze, że przy każdej sposobności mówiliby się dziewczynie: „Jemu tylko zawdzięczasz to, co się spotyka”. Musiałaby w końcu uwierzyć i przekleć pańską pamięć umierając w strasznych torturach.

Umilkł wreszcie śledząc z pod oka zachowanie się gościa, które nie wróżyło nic dobrego. Bowiem kiedy menager klubu zaczął mówić o represjach, jakiego jego godną współnicy zastosowali wobec niewinnej, nieszczejnej niewolnicy, Robert Wolfson upadł na krzesło, wsparł łokcie na płycie biurka, wpił palce w czoło tak silnie, że wystąpiły na skórze sine plamy i błędny, niemal nieprzytomny wzrok wlepił w zrenice swego rozmówcy, nie zabierając głosu, choć tamten milczał już od kilku minut. Uciążliwa, złowroga cisza wlokła się nieznośnie, aż przerwał ją w końcu głos, lub raczej zduszone charczenie...

— Jim! Przemawiam do ciebie po raz ostatni. Musisz uczynić wybór zaraz, natychmiast. Masz dwie alternatywy tylko. Tylko dwie, przysięgam na pa-

## Gazeta jako podręcznik szkolny.

Dobry sposób na umoralnienie prasy.



W szkołach średnich Danji, narazie w klasach wyższych, zaprowadza się tytułem próby czytanie gazet jako przedmiotu nauczania. Artykuły wstępne, komentarze do wydarzeń politycznych, telegramy, feljetyony, uwagi i notatki, wszystko staje się przedmiotem obowiązkowej lektury

i rozbioru, a także opracowań piśmiennych. Ma to na celu rozbudzenie w młodzieży zmysłu krytycznego wobec drukowanego słowa, czyli doprowadzenie do współpracy między publicystą a publicznością. Celem pedagogicznym służą gazety różnych obozów, a na studjum porównawcze kładzie się nacisk osobliwy.

Wspaniały pomysł! Gdy się zważy, jak straszliwą plagą jest dziennikarskie blagierstwo i jak bierność opinii publicznej ku swojej szkodzić z różnych niedonosków reporterskich hodoje sobie kierowników opinii, to miło pomyśleć, że to się musi skończyć. Solidne dziennikarstwo i poważna publicystyka otrzymają w wykształconej publiczności sprzymierzeńca w walce z bezwstydem dziennikarskich lichwiarzy.

## „DZIENNIK BYDGOSKI”

nie jest lekturą stosowną dla dzieci, zato starsi, umiejący samodzielnie myśleć, znajdują w nim kopalnię wiedzy.

## Niedziela berlińska.

Trzy krwawe tragedje rodzinne.

(w) Niedziela w mieście milionowym to nie patryarchalny dzień boży, ale żniwo taniej „zabawy” i występku. Rekord zbrodni osiągnęła może ostatnia niedziela w Berlinie. Notowano w tym dniu trzy krwawe dramaty rodzinne.

Sekretarz pocztowy W. Engel zastrzelił swą żonę i zranił ciężko szwagrową, w końcu popełnił samobójstwo. Technik Mueller zastrzelił swego teścia. Jakis Kuehn, umysłowo chory udusił swą siostrę, która go pielęgnowała.

Engel liczył 47 lat, był dzielnym urzędnikiem i dobrym ojcem. Miał żonę o 8 lat młodszą od siebie i dwoje dzieci, jedno 8, drugie 15-letnie. Był zazdrosny. Małżeństwo jego było nieszczęśliwe. Koledzy radzili mu rozwód. Lecz E. wytrwał dla dzieci. Kilka dni przed morderstwem przyjechała w odwiedziny siostra jego żony. W niedzielę

rano sąsiedzi słyszeli, jak Englowa kłóciła się z mężem; wtórowała jej siostra, aż błysnął rewolwer. Wystrzał i krzyk przerażonego dziecka, a krótko potem strzał samobójcy zrozpaczonego męża. Pozostały biedne dzieci...

Drugi morderca Mueller miał teścia pijaka, z którym mieszkał pod jednym dachem. W nocy na niedzielę teść Willnat przyszedł jak zwykle pijany do domu, zaczął się kłócić ze swą żoną. W końcu napadł ją z siekierą w rękę. Na krzyk kobiety przybiegł Mueller z swego mieszkania. Stary rzucił się i na niego. M. zabił go celnym strzałem w serce.

Wstrząsa sercem ludzkim tragedja obłąkanego Kuehna. Siostrę zabił za jej miłość czy litość. I pytać o motywy u takiego biedaka!

mieć mej matki! Albo uwolnisz Mary za cenę dziesięciu tysięcy, albo.

— Dziesięć tysięcy! — powtórzył tamten machinalnie i aby móc się upoić dźwiękiem tych słów rozkosznych, aby mu nie uwagi nie rozpraszało, przytknął oczy. — Dziesięć tysięcy dolarów, — powiedział raz jeszcze.

— Tak, — potwierdził Robert, — otrzymasz ode mnie albo dziesięć tysięcy dolarów, albo... dziesięć kul w twój łeb przeklęty! — wrzasnął zmienionym głosem i przed oczyma menagera, który instynktownie podniósł powiekę i zczernił się otwór lufki rewolweru. — Tu mam dziesięć kul, — syczał oszalały młodzieniec, potrząsając bronią przed nosem przerażonego Jima. — Nie myśl, że to czcza pogroźka. Jestem zdecydowany na wszystko. Sam oddam się w ręce policji po zabójstwie, ale nie odejdę stąd prędzej, póki twój trup nie ostygnie! A teraz wybieraj. Liczę do dziesięciu, poczem...

— To zbrodnia! — wykrztusił tamten, pieniać się wewnętrznie w bezsilnej wściekłości, — to gwałt, napad, ohydna zbrodnia, Mr. Wolfson. Pan jest nazbyt młody, aby zdać sobie sprawę, że już za same te pogroźki będzie...

— Co będzie, to moja rzecz, — odparł Robert z jakimś niesamowitym spokojem, — wiem, że za dziesięć sekund będę zabójcą, zbrodniarzem, jak kto woli, a jedyną moją zastugą, jedyną okolicznością łagodzącą będzie to tylko, iż zgładziłem członka zbrodniczej szajki, która winna być wytopiona doszczętnie jak stado zwierząt zarażonych wścieklizną. Być może, iż sędziowie to pojmą i uniewinnią mnie, ale ty już wtedy będziesz gnął w ziemi. Więc nie troszcz

się o mnie, Jim. Myśl o własnej duszy. A teraz zaczynam liczyć!

Jim przesunął dłonią po oczach, jakby chciał odegnąć przykry, męczący sen. Wciąż jeszcze wydawało mu się, że śni, bo czyż nie zakrawała na sen ta scena, której był właśnie świadkiem, ale co gorsza aktorem, w której syn jednego z najbogatszych ludzi w Stanach, młody, wytworny gentleman wygłaszał takie pogroźki, w dodatku ze spokojem zawodowego rzeźmieszcza. Ale widok złowrogiej lufki rozpraszał wszelkie wątpliwości. Nagle przemkło mu przez myśl: „Chce mnie nastraszyć, głupi smarkacz. Gdzieżby się taki maminsynek poważał na spełnienie podobnej groźby. W języku tylko mocny”. Przypuszczenie to pocieszyło go, lecz na krótko, bowiem nasuwała się odrazu przeraźliwie jasne, tragikomiczne dokończenie poprzedniego zdania: „Czy do czynów równie pohopny, trzeba by sprawdzić na własnej skórze”.

Do tego się Jim nie kwapił. Nazbyt kochał życie, nazbyt był do niego przywiązany, by ryzykować. A wyraz twarzy młodego Wolfsona, jego nienaturalny spokój, jego wzrok obłąkańczy głosiły dobitnie, że popadł w stan, który poczytalność i odpowiedzialność za popełnione czyny wyklucza. Z drugiej strony dziesięć tysięcy dolarów nie trafia się często, nie znajduje się ich na ulicy. „Sam proponuje dziesięć, to znaczy, że możnaby jeszcze coś wytargować”, pomyślał i już huczały mu w głowie dziesiątki forteli, pomysłów, dzięki którym możnaby zarobić tak piękną sumkę, nie narażając się jednocześnie na żadne podejrzenia ze strony mściwych, bezwzględnych chlebowców...



## Legenda o Napoleonie IV.

Paryż. (AW) Podczas przedstawienia nowego dramatu Maurycego Rostanda p. t. „Napoleon IV”, doszło do wielkiego skandalu z powodu bardzo żywego protestu publiczności. Dramat przedstawia losy syna Napoleona III w sposób tendencyjny, bo zarzuca Anglii, że Napoleon IV poniósł śmierć wskutek intryg angielskich. Słychać, że sprawa będzie miała następstwa dyplomatyczne, ponieważ rząd angielski zamierza rzekomo zaprotestować przeciwko dalszym przedstawieniom.

Tak zw. Napoleon IV to książę Eugeniusz. Został on zabity przez Zulusów w Afryce podczas kampanji w r. 1879. Okolo jego śmierci powstała legenda.

## Jak się buduje w Niemczech.

Samopomoc społeczna.

Lud pracujący w Niemczech nie czeka na pomoc rządu, ale sam sobie pomaga. Stworzył swe banki robotnicze, które dają pokaźne zyski. Celem rozwiązania palącego problemu mieszkaniowego — brak mieszkań daje się we znaki najbardziej warstwom pracującym — powstało Towarzystwo Opieki Mieszkaniowej dla urzędników, pracowników i robotników. Towarzystwo to od pięciu lat swego istnienia wybudowało już 10 000 małych mieszkań w dużych domach. 5000 mieszkań wartości około 45 milionów marek, pozostaje w zarządzie własnym organizacji. „De-wog” — taka jest nazwa T-wa — pracuje w Berlinie i innych wielkich miastach, szczególnie w Hamburgu. Mieszkania mają centralne ogrzewanie, ciepłą wodę, centralne pralnie, place i ogródki dla dzieci.

Nadzwyczaj pożyteczna organizacja zebrała swe fundusze z groszy robotników.

— Cztery... pięć... sześć! — liczył Robert, robiąc mimowolnie coraz dłuższe przystanki. Milczenie przeciwnika zaskoczyło go i zmieszalo, bowiem pomimo całej jego determinacji liczył, że tamten ustąpi.

Jim strzelił palcami nerwowo. Był już zdecydowany. „Przedewszystkiem muszę uspokoić tego szaleńca, a potem zobaczymy”, szepnął w duchu i kiedy Robert powiedział: — osiem, — zrobił dłuższą pauzę, zawarto rozejm.

— Mr. Wolfson, niech pan nie myśli, że się przeląkłem jego pogroźek dziecinnych, — zaczął, nadrabiając miną, — ustępuje tylko przez wzgląd na pana. Ciężkoby mi było na tamtym świecie, gdybym sobie uprzytomnił, że przez swój upór unieszczęśliwiłem tak obiecującego młodzieńca.

— Więc uwolnisz Mary, — odparł tamten z ulgą, nie zwracając żadnej uwagi na naiwne czy ironiczne zastrzeżenia menagera klubu.

— Uwolnisz, uwolnisz. Łatwo to powiedzieć. Gdybym chciał pana oszukać, powiedziałbym poprostu: „tak, uwolnię ją dzisiaj”. Ale ja chcę być uczciwym. Jeśli coś przysięgam, to pragnę dotrzymać słowa.

— To leży w twoim interesie Jim, bo gdybym miał cień podejrzenia, że chcesz mnie w błąd wprowadzić, oszukać, to wiedzę...

— Nie mówmy już o tem, — przerwał menager skwapliwie i otarł pot z czoła, gdyż ciarki go przeszły na widok spojrzeń, jakie mu Robert posłał może całkiem bezwiednie. „To naprawdę niebezpieczny warjat”, dodał w myśli.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Pamiętniki ministra Benesza.

Planowa irredenta czeška. — Sukces Czechów przy rokowaniach pokojowych w r. 1918. — Antypolskie stanowisko Benesza. — Aforyzm o „dwóch Niemcach”.

(Od własnego korespondenta berlińskiego)

Berlin, we wrześniu.

Na półkach księgarskich leży gruby tom, o przeszło 750 stronach: pamiętniki Edwarda Benesza, w tłumaczeniu szefa prasowego poselstwa czechosłowackiego w Berlinie, wydane przez jedną z pierwszych firm nakładowych berlińskich. Po dziele Masaryka — Benesza. Tak, niewątpliwie, Czesi mają dar propagandowy; mają go w Paryżu i w Londynie, mają na trudniejszym gruncie — berlińskim. A pozatem pracują wytrwale i celowo; dowodem tego jest właśnie książka Benesza, odsłaniająca podziwu godną planowość irredenty czechskiej w epoce wojny światowej. Od chwili wybuchu wojny w r. 1914 postawili sobie Czesi jako cel zupełną niepodległość swego narodu. „Sztab” czeški tkwił w Paryżu i formował z jeńców i uciekinierów armję czešką w Rosji, Włoszech i Francji. Podstawy finansowe dawał prof. Masaryk z Ameryki. Dzięki tak konkretnej pracy, przekonywuje się Ententa do Czechów, o których przedtem nic nie wiedziała. Czesi stwarzają już w październiku 1918 swój rząd prowizoryczny w Paryżu i są jedynym z „nowych” państw, które dopuszczone zostają do rokowań nad zawieszeniem broni na froncie zachodnim. Do pertraktacji tych nie dopuściła Ententa ani Rumunji, ani Polski ani austriackich Jugosłowian!

Książka Benesza przeniknięta żarliwym patriotyzmem, nie odznacza się jednak ani liberalnym ujęciem, ani zrozumieniem całokształtu zagadnień politycznych Europy. Raczej nie chce p. Benesz niektórych spraw rozumieć. Inaczej nie szedłby na manowce panslawizmu i nie ośmielał się swoim sądem o Polsce, której nie chce dać niepodległości, lecz jedynie wewnętrzną autonomję w ramach państwowych Wielkiej Rosji. Polecamy ten ustęp naszemu historykowi i mężom stanu! Może skłonią oni p. Benesza do odwołania jego dawnych poglądów.

### Kobiety studują teologię katolicką.

Na uniwersytecie holenderskim w Nymwegen.

Młodzież świecka na wydziale teologicznym.

Ojciec święty życzy sobie, aby młodzież świecka uczyła się na wydziałach teologicznych. Świeżo w Nymwegen w Holandji na uniwersytecie katolickim otwarto właśnie podwoje fakultetu teologicznego, dla młodzieży obojga płci. U nas w Polsce także fakultety teologiczne chętnie widzą wśród słuchaczy studentów świeckich. — Takie informacje podaje profesor uniwersytetu warszawskiego ks. dr. W. Michalski, w broszurce p. t.: **Konieczność wykształcenia teologicznego** (Biblioteka akcji katolickiej nr. 5).

Niebawem więc świeckie studentki Polki zaczną zapisywać się na wydziały teologii katolickiej. Niewątpliwie jest to najlepszy sposób pozyskania inteligencji polskiej dla akcji katolickiej. Sprawa ta jest paląca. Nasze zdziwienie partyjne, wyzysk słabych, wdów i sierot, to skutki puszczenia w niepamięć podstawowych prawd katechizmu. Kobieta wykształcona w teologii, wpłynie łagodząco na obyczaje polityczne, złagodzi zatargi pracy, i odrodzi ducha w narodzie. Polka z wykształceniem teologicznym wniesie chrześcijaństwo we wszystkie nasze instytucje, w życie państwowe, rodzinne i społeczne.

### Lot Berlin — Tokio.

Berlin. (AW) Lotnicy Winterfeld i Eichler wystartowali 15 bm. z tutejszego lotniska udając się na raid lotniczy Berlin — Tokio. W czasie drogi mają się zatrzymać po raz pierwszy w Królewcu, skąd bez zatrzymania zamierzają udać się do Moskwy.

Pogląd p. Benesza na rozwój Niemiec cytujemy dosłownie, jako ciekawy przyczynek polityczny: „Istnieją dziś **dwójakie Niemcy**, podobnie jak istniały przed wojną. Walcą one dziś ze sobą; dawniej również. Przed wojną zwyciężyli Niemcy Słły i Potęgę. Czy dziś zwyciężą Niemcy klasyków i humanistów? Można w to wierzyć i należy tego pragnąć — **choć politycznie należy być przygotowanym na rezultat przeciwny.**”

Widzimy więc u p. Benesza typowe czechskie: romantyzm domowy „dla siebie”, a nazewnątr chłodną i krytyczną ocenę faktów.

Dr. Al-ski.



## Z ogromnem zaciekawieniem

czytelnicy wyglądają każdego numeru „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”, bo oprócz **zajmującej powieści** są w nim każdorazowo **ciekawe wiadomości** i pouczające artykuły polityczne i ekonomiczne.

## Do 25 bm. przyjmują listowi przedpłatę

na nowy kwartał, lub na jeden miesiąc październik. Prosimy przygotować **3,36 zł.** lub **10,08 zł.** jak komu dogodniej.

## Tajemniczy lekarz

niósł pierwszą pomoc rannym podczas katastrofy kolejowej.

Miasto Zajlicz w Czechosłowacji było, jak wiadomo, w tych dniach widownią strasznej katastrofy kolejowej. Pociąg pospieszny, jadący z Pragi do Wiednia najechał na skutek złego nastawienia zwrotnicy na stojący na stacji pociąg towarowy. Następstwa zderzenia były okropne. Oba parowozy i liczne wagony zostały doszczętnie zdrucgotane, a w gruzach ich znalazło śmierć ponad 20 pasażerów. Kiedy personeł kolejowy, wraz z żandarmerją i miejscowym lekarzem przystąpił do ratowania rannych, z pod gruzów jednego z rozbitych wagonów wy dostał się jakiś pan, który zbliżył się do sanitariuszy, zajętych opatrywaniem rannych i, nie mówiąc ani słowa, zaczął im pomagać.

Przez kilka godzin tajemniczy pan, który cudem jakimś wyszedł cało z katastrofy, niósł pomoc rannym współpasażerom, budząc wśród zebranych na stacji sanitariuszy i funkcjonariuszy kolejowych powszechnie zainteresowanie. Kiedy z Berlina przyjechali leka-

rze, pan ten zaoferował im swe usługi, i niezwłocznie przystąpił do operowania cięższych rannych pasażerów. Ponieważ mówił po francusku, brano go powszechnie za francuskiego lekarza, który odbywał swą podróż międzynarodowym pociągiem.

Jakież było jednak powszechne zdumienie, kiedy okazało się, że tajemniczym „Francuzem” nie był kto inny, jak rumuński minister oświaty, dr. Angelescu, który powracał właśnie do kraju z berneńskiej Wystawy Kultury Współczesnej.

Minister Angelescu jest z zawodu lekarzem i przez dłuższy czas był nawet profesorem chirurgji na uniwersytecie bukareszteńskim. Nie znając języka czechskiego, zmuszony był w rozmowie z lekarzami czeskiemi posługiwać się językiem francuskim, a ponieważ językiem tym włada, jak rodowity Francuz, brano go powszechnie za lekarza francuskiego.

## Rozwód najstarszego człowieka na świecie.

Uchodzący za najstarszego na świecie człowieka Turek Zara Agfa, były tragarz w porcie Sztambułu, liczący dzisiaj 155 lat, otrzymał zapomogę w sumie 1000 funt, tureckich z funduszu, pozostawionego przez króla Afganistanu Amanullaha, podczas pobytu tego władcy w Turcji, na biednych Sztambułu.

Pytano się powszechnie, na co sędziemu starcowi tak znaczna suma, skoro pobiera stałą zapomogę od rządu tureckiego?

A jednak Zara Agfa znalazł przeznaczenie dla tych pieniędzy. Mianowicie, rozpoczął proces rozwodowy z małżonką swą liczącą lat 90, uważa ją bowiem za starą dla siebie, choć starszy jest od niej o całych lat sześćdziesiąt pięć!

A jest to, dodać trzeba, jedenasta jego małżonka, dziesięć bowiem już przeżył. Widocznie jednak niespożyty ten człowiek czuje wciąż „radość życia”, skoro uważa obecną swą małżonkę za zbyt starą i chce posiadać młodszą!

## Nowe upośledzenie Bydgoszczy!

Niesłuchany projekt Ministerstwa Komunikacji.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Komunikacji chce podać na europejskiej konferencji rozkładów jazdy wniosek o skierowanie pary pociągów tranzytowych między Prusami Wschodnimi a Berlinem z linii Toruń—Bydgoszcz—Pila na linję Toruń—Poznań—Zbąszyń.

Przeprowadzenie tak niefortunnego projektu pozbawiłoby Bydgoszcz **jedynego dziennego połączenia pociągami pospiesznyemi z Toruniem i Berlinem.**

Nie wiemy i naszym zwykłym rozumem poddańczym bodaj nigdy nie zbadamy, jakie powody nakloniły Ministerstwo Komunikacji do powzięcia takiej uchwały. Z drugiej strony jednak przypuszczamy, że chodzi o rzecz za poważną, aby miała ona powstać z kaprysu i fantazji jednego z referentów, który niezbyt laskawem okiem patrzy na Bydgoszcz. Pomyśleć tylko, że naj-

większe miasto między Berlinem a Królewcem — prócz Gdańska oczywiście — miasto siódme czy ósme z rzędu w Polsce... **chce się wyłączyć z bezpośredniej komunikacji pospiesznej wschodnio-zachodniej!** Bydgoszcz jako ośrodek handlu i przemysłu od-czuwałaby taką zmianę jaknajfatalniej na swą niekorzyść.

Czy Ministerstwo wzięło pod uwagę **następstwa**, jakie Bydgoszcz, już tak upośledzana pod niejednym względem, zwłaszcza na korzyść Poznania — musiałaby ponieść wskutek jego decyzji? Następstwa te dla myślącego człowieka są chyba jasne...

Pytanie, jakie też powody mogło mieć Ministerstwo, by nasze nieszczęsne miasto tak źle potraktować? Spróbujmy stwierdzić!

Czy Ministerstwo uważa to połączenie za nierentowne? Nie wierzymy! Ta para pociągów dziennie nie jeździ naprzód i z pewnością będą one stale przepełnione w niedługiej przyszłości, kiedy: 1) ułożą się stosunki z Niemcami; 2) Bydgoszcz stanie się miastem wojewódzkim, co jest już tylko kwestją czasu.

Czy uwzględniono długość trasy? Przestrzeń z Torunia przez Bydgoszcz do stacji granicznej Kaczory wynosi tylko 131 km., przez Poznań do Zbąszynia natomiast 211 km. Stosunek ten przemawiałby raczej na korzyść Bydgoszczy.

Miejmy więc nadzieję, że Ministerstwo Komunikacji jeszcze się namysli...

## Koleje państwowe a Tydzień Dziecka.

Od lat już pojawiają się skargi w prasie polskiej na **brak opieki nad dziećmi podróżującymi kolejami**. W każdym pociągu jest przedział dla **podróżujących z psami**, natomiast matki lub rodziny podróżujące z dziećmi narażone są przeważnie na wiele przykrości, gdyż niema żadnych przepisów, nakazujących konduktorom pieczę specjalną nad podróżnym nieletnim. Kolejarze wprowadzili w większości swej jako ojcowie są pomocni matkom podróżującym z dziećmi, ale zdarzają się takie okazy, jak ów konduktor w wagonie Krynica—Poznań, który dzieciom 4-, 6- i 8-letnim kazał stać przez 4 godziny w korytarzu, podczas gdy podróżni nieprawnie zajmujący miejsca w tym wagonie nie ruszali się z miejsc. Skarga, wysłana do ministra Kühna pozostała dotąd bez odpowiedzi. Jeśli w ten sposób sam minister traktuje pisma, zwracające uwagę na stan kolejnictwa, to jakże spodziewać się czegoś lepszego od radców dyrekcji kolejowych!

Przydałoby się częściej użyć wagony, kursujące w ruchu lokalnym Bydgoszcz—Toruń i Bydgoszcz—Inowrocław, któremi podróżuje wiele dzieci szkolnych.

Stacje w Toruniu i Bydgoszczy wolały o pobielenie choćby wapnem od strony torów. Podróżni pociągów tranzytowych, porównując dworzec w Pile z dworcem bydgoskim i toruńskim, do-prawdy nie odnoszą korzystnego wrażenia.

## HUMOR I SATYRA.

Prawda.

— Powiedziałeś pan podobno w towarzystwie, że ja jestem skończonym idjotą. Czy to prawda?

— Prawda, ale ja tego nie powiedziałem.

Znawcy.

Dwa żydki przyszły prosić Rotszylda o wsparcie. Jeden z nich zagłąda przez dziurkę od klucza i rzece:

— Uj! Moryc! Co ja nie widzę! Nic nie dostaniemy.

— Nie dostaniemy?

— Rotszyld zbankrutował. Popatrz tylko do salonu! Widzisz jakie on zaprowadza oszczędności? Jego już nie stać na to, żeby dla każdej z córek sprawił fortepjan. Patrz Moryc! Obie grają przy jednym fortepjanu.

## Uwaga! P. P. Kupcy i Przemysłowcy!

Podobnie, jak w latach ubiegłych, wydamy w roku bieżącym **obszerny, pięknie ilustrowany**

# Kalendarz na rok 1929

jako bezpłatny dodatek do „Dziennika Bydgoskiego“, którego nakład wynosi **38.000 egzemplarzy**.

Kalendarz „Dziennika Bydgoskiego“ obejmować będzie przeszło 160 stron druku — formatu dużej ćwiartki.

**Ogłoszenia** w „Kalendarzu Dziennika Bydgoskiego“ **nie chybią swego celu**, ponieważ kalendarz jako potrzebny informator przez cały rok przypominać będzie stale czytelnikowi każdego ogłaszającego się w nim.

**Niewątpliwie pp. Kupcy i Przemysłowcy skorzystają z nadarzającej się okazji zareklamowania się i prześlą wydawnictwu swoje ogłoszenia.**

Ceny ogłoszeń umiarkowane. Na życzenie wysyłamy prospekt.

**Prosimy nie zwlekać z nadawaniem ogłoszeń do kalendarza!**



## Lew Mikołajewicz Tolstoj.

(W stulecie urodzin 1828 — 1928).

Dnia 10 września 1828 roku przyszedł na świat w Jasnej Polanie syn hrabiego Mikołaja Iljicz Tolstoja Leon Tolstoj, genialny rosyjski pisarz, filozof, moralista, publicysta — społecznik, człowiek, który, urodzony w najbardziej arystokratycznych sferach, potrafił zerwać z dworskim życiem hulaszczem, bezmyślnym i pustym, rozejść się z żoną po dwudziestu latach pożycia małżeńskiego, wyrzec się osobistego szczęścia, by w pustelni **praktycznie wprowadzać zasady Ewangelji w życie**.



LEW TOLSTOJ.

O Tolstoju słyshał zapewne każdy. Każdy bez wątpienia czytał, a przynajmniej słyshał o jego wspaniałych, monumentalnych powieściach, z których wymieniamy najważniejsze: „Wojna i pokój“ przetłumaczona została na wszystkie języki świata; „Anna Karenina“, potem „Zmartwychwstanie“ przyjęte zostały z nie mniejszym uznaniem całego świata.

Tolstoj był znakomitym pisarzem, nie mniej jednak wybitnym publicystą. Szereg jego rozpraw: „Polityka i religja“, „Królestwo niebieskie“, „Chrześcijaństwo i patriotyzm“, „Patriotyzm i Pokój“ — dalej „Listy do Polaków“, liczne nowele („Śmierć Iwana Illicza“, „Potęga ciemnoty“ i inne) noszą na sobie znamiona tak głębokich myśli filozoficznych, jakich nie wypowiedział żaden inny pisarz rosyjski, ani przed ani po Tolstoju.

Po krótkich studjach w Kazaniu, wrócił Tolstoj do rodzinnej Jasnej Polany, gdzie bawił do roku 1851. W tym roku opuścił Jasną Polanę, udając się na Kaukaz; tu wstąpił do wojska; brał udział w wojnie Krymskiej. Po skończonej wojnie Tolstoj krótki czas przebywał w Piotrogradzie, potem na studjach zagranicą, by po powrocie do kraju stać się ludowym nauczycielem. W związku ze społeczną reformą cara Aleksandra II Tolstoj zaintereso-

wał się tą kwestją bardzo żywo. Małżeństwo z Zofją Behrs pogłębiło bardziej jeszcze duchowe przekształcenie Tolstoja. Z apostoła, głoszącego konieczność wprowadzenia zasad Ewangelji w życie, stał się praktycznym wyznawcą zasad, przez siebie głoszonych: zrzekł się dochodów ze swego majątku. w chłopskim ubiorze pracował jak inni ubodzy wieśniacy.

Zmiana życia Tolstoja doprowadziła wkrótce do zatargu z jego żoną. Zatarg ten, dla Tolstoja bardzo bolesny, zachwiał spokojem duchowym wielkiego dobroczyńcy ludzkości. Tolstoj, pragnąc za wszelką cenę unikać rozłamu w rodzinie, potajemnie opuścił dom, udając się do klasztoru Szarmadzińskiego; nie bawił tu jednak długo. W dalszej drodze zachorował ciężko; dnia 14 listopada zmuszony był zatrzymać się w miasteczku Astapowo. Napróżno namawiał go metropolita do pogodzenia się z cerkwią prawosławną. Umarł dnia 20 listopada jako przez Synod święty wykłety. Na wieść o śmierci wielkiego pisarza i apostoła Duma rosyjska przerwała (21 listopada) swe posiedzenie, szkoły były nieczynne; zapanowała ogólna żałoba.

Tyle o życiu i dziełach Tolstoja. Ludzkość umiała jedno i drugie ocenić należycie. (Z.)

## Służba ministra trwa 24 godziny.

Jak dał tego dowód minister Składkowski we Lwowie?

W czasie pobytu we Lwowie ministra Składkowskiego, jak donosi „Gazeta Poranna“, miała miejsce w sąsiadującej z hotelem restauracji nocnej pod nazwą „Piekielek“ głośna awantura. Pomiędzy obecnymi na sali 3 osobnikami w mundurach wojskowych a jedną tancerką przyszło do kłótni, w wyniku której padły

strzały. Rozbudzony ze snu minister Składkowski wydawał osobiście zarządzenia, prowadzące do zlikwidowania zajścia. Sprawa nabrała w mieście tak znacznego rozgłosu, że władze bezpieczeństwa postanowiły ostro wystąpić przeciwko lokalom nocnym.

## Wyprzedaż polskiej floty handlowej.

Warszawa. (AW) Jak się dowiadujemy, sprzedaż statków Tow. Żeglugowego „Wisła—Bałtyk“ w Tczewie, które zlikwidowało się z powodu złych koniunktur handlowych nastąpiło za zgodą rządu, który nawet część tych statków zakupił do użytku marynarki wojennej. Większość jednak została sprzedana zagranicę wracając do dawniejszych właścicieli, t. j. do „Bugsier“ w Hamburgu, od którego to towarzystwa statki zostały zakupione. Wróciły więc do tego towarzystwa s. s. „Orkan“, „Ajax“, „Jurek“ po 1200 ton, „Lichtuga“, „Janek“ 1200 ton, „Lichtuga“ „Edek“ 650 ton, „Bolek“ 650 ton, oraz „Górnik“, „Bartek“, „Broniek“ i „Benek“. Cztery te lichtugi opuściły w tych dniach port gdański z polskiem drzewem do Holandji.

## 120 000 ludzi wyemigrowało z Polski.

Według danych urzędu emigracyjnego w pierwszym półroczu r. b. wyjechało z Polski 127,563 emigrantów, przy czym na kontynent Europy udało się 92,809 osób, do krajów poza - europejskich 32,951 osób. Emigracja do Francji obejmuje w tym okresie 13,799 osób, do Niemiec 77,932 osoby, do Belgii 488, do Danji 590, do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 3,708, do Kanady 17,662, do Argentyny 7,894, do Brazylii 2,491 osób. Ruch powrotny wykazał ogółem 18,503 osoby, z czego na państwa europejskie przypada 15,340 osób, na pozaeuropejskie 3,163 osoby.

## Lwów otrzymał nowy tor wyścigowy.

We Lwowie odbyło się uroczyste poświęcenie toru wyścigowego na Persenkówce. Przybyli m. in. dygnitarze cywilni i wojskowi z wojewodą Gołuchowskim, komisarzem Strzeleckim, generałem Norwid-Neugebauerem i Popowiczem na czele. Po uroczystościach otwarcia odbyły się wyścigi.

## Pożar zniszczył całą wieś wraz ze zbiorami.

We wsi Kotów, powiatu radomskiego, wybuchł pożar. Spłonęła cała wieś ze zbiorami. Straty olbrzymie.

## Przymusowe lądowanie aeroplanu niemieckiego.

Z powodu defektu motoru wylądował na jeziorze żarnowieckim samolot pasażerski, niemiecki D. 1447, kursujący na linii Gdańsk - Sztokholm. Samolotem tym jechało 2 pasażerów (gdańszczanin i Szwed), którzy po otrzymaniu wize w starostwie wejherowskim wyjechali do Gdańska. Samolot i obsługa składająca się z 5 osób pozostała w Nadolu, aż do otrzymania nowego motoru.

## ZMARLI.

Sp. Franciszka Laszkiewicz w Poznaniu. Sp. Marta z Kulikowskich Wyrzykowska w Warszawie.

Sp. Antoni Korab-Koblerzyński, właściciel dóbr Cichetniki i Turkowice w b. Królestwie.

## Gdynia.

Mieścino ty mała, ty nasza nadziejo  
Świetlane ku tobie już zorze się śmieją,  
Tęczowej przyszłości błyskają już świty,  
Choć jeszcze-ć daleko do kiesy nabitej,  
Do bruków i ulic bez wodnych kałuży,  
Do nieba drapaczy i czystych podwórzy,  
Podziemnych kolei, trzęsących tramwajów,  
Pałaców wspaniałych i świątyń i gajów.

Daleko — to prawda, lecz za to są chęci  
I ręce robocze i głowy na karku.  
W wir pracy wpędzony tłum chyżo się kręci,  
Robota mknie żwawo, ochoczo i szparko!  
I rosna ulice — drapacze — i flota,  
Bo Polak nie skąpi ni trudów ni złota!

Świetlane ku tobie już zorze się śmieją,  
O Gdynio ty mała, ty nasza nadziejo!...

(Z.)

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Z święta Przysp. Wojskowego pow. wyrzyskiego w Nakle.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

W niedzielę odbył się w Nakle imponujący zjazd organizacyj Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego na powiat wyrzyski. W zjeździe tym brało udział kilkaset osób, dając tem samem dowód, iż organizacje P. W. spełniają swe zadanie w całej pełni dla sprawy narodowej: wychowania takich tegich i dzielnych obywateli. Ścisłe według programu uroczystość rozpoczęła się o godz. 5.30 rano badaniem lekarskim, rozdaniem numerów i przeczytaniem regulaminu zawodów. O godz. 9.15 nastąpiła zbiórka wszystkich członków miejscowych organizacyj P. W. oraz delegatów przybyłych z Bąkowa, Białośliwia, Bądecza, Anieli, Borzyszkowa, Grabionny, Krostkowa, Osieka, Śmielina, Sadek, Samostrzela, Łodzi, Łobżenicy, Wysokiej, Mroczy, Dębna, Dźwierzna, Runowa Kr., Miasteczka, Wiela, Wyrzyska, Kosowa, Karnowa, Wiktorówka i Zabartowa. Z ramienia władzy przybyli p. starosta Wujek, przedstawiciel wojska p. kpt. Przybylski z 61 pp., przedstawiciele władz i urzędów miejscowych i zamiejscowych z p. burmistrzem Bobowskim na czele. Z pośród obywateli okolicy zauważono pp. Chłapowskiego i Dobruckiego.

Po sformowaniu się szeregów tak licznie reprezentowanych oddziałów P. W. dokonał ich przeglądu p. starosta Wujek z p. kpt. Przybylskim. Tworząc barwny pochód odmaszerowano w karnych szeregach z 15 sztandarami i orkiestrą na czele przez mia-

sto do kościoła na uroczystą Mszę św., którą odprawił ks. prof. Średziński. Po nabożeństwie imponujący pochód wyruszył na rynek, gdzie nastąpiła defilada. Młodzież z podniesioną głową i wyprężonym krokiem defilowała przed władzami. Do zabranych przemówił w podniosłych słowach p. starosta Wujek, przedstawiając cel i zadanie organizacji P. W. oraz znaczenie święta, zaznaczając przytem wielkie postępy w tworzeniu siły P. W. Po wzniesieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, prezydenta Mościckiego oraz marszałka Józefa Piłsudskiego odmaszerowały poszczególne oddziały w pochodzie do Strzelnicy, gdzie odbył się wspólny obiad żołnierski dla przedstawicieli władz, zaproszonych gości i przyjezdnych członków P. W. W czasie obiadu, do którego zasiadło przeszło 400 osób, przemawiał m. in. p. kpt. Przybylski, p. Langowski z Bądecza oraz p. kpt. rezerwy Dobrucki. Po obiedzie rozpoczęły się zawody na boisku sportowem, które wykazały wielki postęp w rozwoju oddziałów P. W. Zakończono zawody rozdaniem nagród, ufundowanych przez Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, które wręczył p. starosta Wujek, zachęcając zwycięzców, przy równoczesnym wręczeniu nagród, do dalszej intensywnej pracy na polu sportowem.

Wynik zawodów podany zostanie w najbliższym numerze „Sportu Pomorskiego”.

## Szubcin.

**Polski Czerwony Krzyż.** W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się w sali Domu Polskiego o godz. 13-ej walne zebranie oddziału miejscowego Polsk. Czerwonego Krzyża, z następującym porządkiem obrad: zażalenie, odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie zarządu, prezesa, sekretarza i skarbnika, wybór komitetu i zarządu, referat delegata zarządu okręgowego w Poznaniu, wolne głosy, wnioski i zamknięcie. Aczkolwiek oddział tut. P. C. K. od dłuższego czasu był bezczynny ze względu na chorobę przewodniczącego oraz brak uzupełnienia zarządu oddziału, zarząd ten uprasza Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy oraz wszystkich członków o jak najliczniejszy udział w tegorocznym walnym zebraniu.

**Podziękowanie.** Wszystkim paniom i panom, którzy swą bezinteresowną pracą przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia akademii inwalidzkiej w dniu 2 bm. a w szczególności p. drowej Szadzińskiej, tow. śpiewu „Halka” z dyrygentem p. Perlem na czele, st. sierż. podchor. Oziębłowskiemu, dalej p. St. Strauchmanowi, W. Bembiście, dyr. Synorackiemu i insp. urzędu pocztowego p. Kowalczykowi, składamy na tej drodze w imieniu ofiar wojny powiatu szubińskiego, jak najserdeczniejsze podziękowanie. — Zarząd Zw. Inw. Woj. koło Szubcin.

**Z Tow. Urzędników.** W piątek, dnia 21 bm. o godzinie 20-ej odbędzie się w lokalu hotelu Centralnego walne zebranie tow. urzędników w Szubcinie, które ma zdecydować, czy towarzystwo to rozwiązać czy też pobudzić do nowego życia i pracy. Ze względu na tę okoliczność przybycie wszystkich członków konieczne.

**Mianowanie.** Państwowy nadleśniczy p. Ludwiczak z Szczepanowa został mianowany radcą leśnictwa i przeniesiony do dyrekcji lasów państwowych w Poznaniu, gdzie objął już urządowanie.

**Pożar.** Ciekawe są w obecnym czasie pożary stogów świętego zboża. Po raz drugi już w naszej okolicy ogromna łuna wzbila się ku niebiosom. Po raz drugi nieznanymi sprawcami podpalił 5 stogów z nowem zbożem, które były własnością pp. Rosentretera i Bücha z Smolnik. Policja, choć natychmiast wszczęła poszukiwania, dotychczas nie odnalazła jeszcze zbrodniarzy. Mamy jednak nadzieję, że przy usilnem staraniu nastąpi to wkrótce.

**KOŚCIERZYNA. (Pożar.)** W majątku Zieleniec powstał pożar. Spalił się chlew przylegający do budynku mieszkalnego. Pożar spowodował 6-letni chłopiec, który bawił się zapalkami.

## Z POMORZA.

**RÓŻANNA pow. świeckl. (Poświęcenie Bożej Męki.)** Miejscowy sołtys i większy posiadziciel p. Drzycimski wybudował na swym gruncie własnym kosztem, na chwałę Bożą, okazałą figurę, w której umieszczono statuę Najśw. Serca Pana Jezusa, a poniżej wmurowano marmurową tablicę z napisem „Najśw. Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami”. Onegdajszej niedzieli dokonał ks. prob. Repiński z Polskiego Łąkiego przy licznych udziałach obywatelstwa aktu uroczystego poświęcenia. Następnie podejmowali państwo Drzycimscy w swym domu większe grono obywateli z isce staropolską gościnnością.

**TUCHOLA. (Pożary.)** W ubiegły piątek wybuchł w zagrodzie Zawiszewskiego na Tucholskiem Wybudowaniu — nad rzeką Brdą, w godzinach przedpołudniowych pożar. Pastwą płomieni padł chlew oraz stodoła ze zbiorami. Pożar powstał z przyczyn niewiadomych. — Onegdaj spalił się chlew u jednego osadnika w Kęsowie.

**BYSLAWEK. (Odpust w klasztorze SS. Wincentek.)** Bysławek znany jest z tego, iż znajduje się tamże starożytny klasztor z kościołem SS. Wincentek, w którym znajduje się laskami słynąca figura Matki Boskiej Niepocieszona. Ku czci tejże Patronki odbywa się corocznie w przyległym kościełku uroczysty odpust, który stale zgromadza wielkie rzesze wiernych. Onegdaj odbył się tegoroczny odpust bardzo uroczysto. Wotywy odprawił miejscowy kapelan ks. Scheffs, uroczystą Sumę ks. Michałak z Górnej Grupy; Kazanie wygłosił ks. kuratus Brząkała, nieszpory odprawił ks. wik. Schliep z Lubiewa.

**CHOJNICE. (Świątekradztwo.)** W nocy z dnia 7. na 8. b. m. nieznanymi dotychczas sprawcami rozbili skarbonkę kościelną, w której przypuszczalnie znajdowało się około 60 zł. Dochodzenia ustaliły, że świętokradcy ukryli się przed zamknięciem kościoła i ułotnili się przez drzwi boczne, które sami otworzyli.

## Czarny strajk w powiecie kartuskim. P. P. S. przy pracy w Łęgu.

W majątku Niedamowo, w powiecie kartuskim, wybuchł czarny strajk. Na miejsce wypadku przybył inspektor pracy z Tczewa, p. Suchożebrski, celem zlikwidowania strajku.

Właściciel majątku, zaciekle Niemiec, b. ritmejster z armii pruskiej, Szodow, sam spowodował strajk, ponieważ bez dostatecznego powodu zwolnił trzech robotników Polaków, za to tylko, że nie chcieli oni pomagać przy wyrzuceniu jednego z robotników.

Doszło do poważnych ekscesów, kilku robotników osadzono w areszcie.

Dzięki skutecznej interwencji in-

spektora pracy czarny strajk został w dniu wczorajszym zlikwidowany.

Od 10 dni trwa strajk między robotnikami zatrudnionymi przy budowie odcinka kolejowego Bydgoszcz—Gdynia, a zamieszkałymi w Łęgu koło Czerska. Pertraktacje w kierunku zlikwidowania strajku przez inspektora pracy zostały rozbite przez bojówkę P. P. S., pomimo, że proponowano 50 proc. podwyżki. Działalność socjalistów ma charakter wybitnie polityczny. Chodzi im mianowicie o utrwalenie swych wpływów na Pomorzu kosztem innych organizacji robotniczych.

## Wystawa Katolickiego Stowarzyszenia M. P. w Czersku.

Z Czerska donoszą:

Urządzona ub. niedzieli staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej wystawa prac rękodzielniczych udowodniła, że rzemiosło polskie stanęło na wysokości swego zadania. Główną zasługą tak dodatnich wyników dotychczasowej pracy przypisywać należy ks. prob. Sprenglowi i ks. Langemu, którzy nie szczędzili trudów i zabiegów nad wyszkoleniem tak poważnych zastępów polskiego rzemiosła. Wystawiono przeszło 500 przedmiotów, a jak wielkie było zainteresowanie, świadczy o tem poważna liczba bo około 1000 zwiedzających. Na specjalne wyróżnienie zasługują prace malarskie członka Rogali, następnie rzeźby w drzewie, prace ślusarskie, kowalskie, stolarskie, szewskie, siodlarskie, wreszcie wiele innych widzenia godnych eksponatów. Bogato również była zaopatrzona wystawa robót ręcznych hafciarskich. Jednym słowem, wystawa wypadła wspaniale. Nagrody za najlepsze prace przyznano następującym członkom: I. nagrodę za obraz olejny Rogali (zegarek kieszonkowy), za wyroby ślusarskie

Grzebieniowi (skrzypce), za prace kowalskie Hoffmanowi (obraz), za rzeźby E. Goworkowi (zegarek ręczny), za dekorację A. Thiedę (dywan nad łóżko), Musiolowi J. (obraz) II nagrodę, stolarzowi Gliszczyńskiemu (wazon), malarzowi Lipskiemu (maszynkę do strzyżenia włosów), ślusarzowi Balcerzakowi (brzytew), Packowi B. (dyplom). Pochwałę otrzymali: St. Kardasz, Jan Gilla, Fr. Gliszczyński, Fr. Szalowski, A. Dobecki, A. Zajzyk, Fr. Glasa, K. Repiński, E. Gaworek, J. Lipski, A. Galikowski, A. Homa, Polum Fr., A. Langowski. Przy tej sposobności składamy podziękowanie za podarki pieniężne i nagrody i to cechom: krawieckiemu, stolarskiemu, kowalskiemu, szewskiemu, Miastu, Tow. św. Wincentego á Paulo, pp. Sadowskiemu, Szczepańskiemu, Kalinowskiemu, Kiedrowskiemu i Austenowi oraz Zw. Katol. Stow. Młodzieży. Z ramienia centrali Związku na Pomorzu był obecny na wystawie p. inspektor szkolny z Wąbrzeźna. W dalszej owocnej pracy życzymy tak Patronom jak i członkom Stowarzyszenia „Szczęść Boże”.

## Tczew.

**Poświęcenie sztandaru Katol. Stow. Polsk. Młodzieży Męskiej na Nowem Mieście** odbyło się ub. niedzieli. O godz. 8 witano na dworcu przyjezdnych delegatów. O godz. 10 wyruszone w uroczystym pochodzie do kościoła św. Józefa. Na intencję Stowarzyszenia odprawił ks. infułat Bartkowski uroczystą mszę św. w asyście ks. ks. kuratusa Młyńskiego i wikariusza Gośli. Kazanie wygłosił ks. Zynda. Jako chrześni przy poświęceniu sztandaru asystowali pp.: starosta Dytkiewicz z żoną, burmistrz Wojczyński, Binnek z małżonką i Tkaczyk. Na placu przed kościołem jako pierwszy przemawiał ks. Gośla, następnie zabrał głos generalny sekretarz ks. Zynda, im. władzy państwowej przemawiał p. starosta, im. miasta p. burmistrz, im. nauczycielstwa inspektor Binnek oraz prezes Stow. św. Józefa p. Krajnik. Po przemówieniach odbyła się defilada, poczem udano się w pochodzie do szkoły morskiej na obiad, do którego zasiadło powyżej 200 osób. Po obiedzie odbył się o godz. 3-ej koncert w ogrodzie Domu Miejskiego, który trwał do godz. 7-mej wiecz. O godz. 8 wieczorem rozpoczęła się wieczornica, z przedstawieniem teatralnym, deklamacjami i śpiewem. Całość uroczystości wypadła znakomicie.

**Z urzędu pośrednictwa pracy.** Potrzebny jest kuźnicz, 20 murarzy, 5 kotlarzy nitowników i samotnego dojarza.

**Dolinarze przy robocie.** W poczekalni dworcowej okradziono dwóch pasażerów. Przypuszczać należy, że robota ta wykonana została przez jednego i tego samego „cechmistrza” kunsztu złodziejskiego. Jednemu z pasażerów skradziono 35 zł., drugiemu 30 guldenów gd.

**Wypadek na moście kolejowym.** Na moście kolejowym, malarz Zawadzki, zatrudniony malowaniem przezeń mostowych, spadł z wysokości drabiny. Nieprzytomnego odstawiono do szpitala. Stan jego zdrowia znacznie się poprawił.

**Niezwykła uroczystość.** Tczewskie Koło Ziemianek obchodziło w tych dniach dziesięciolecie swej działalności. Zwyczajem staropolskim uroczystość rozpoczęła nabożeństwem, na którym ks. proboszcz Kupczyński w przemówieniu swem podniósł zasługi naszych Polek. Po nabożeństwie w sali starostwa odbyło się uroczystościowe posiedzenie, które zagaiła przewodnicząca Koła p. Rudowska z Klonówki, przedstawiając pracę obywatelską Polek Ziemianek. Następnie zabrała głos p. hr. Łubieńska, sekretarka, wygłaszając sprawozdanie z działalności dziesięcioletniej Koła. Założycielką Koła była p. szambelanowa Sikorska z Wielkich Chełmów. Po zebraniu odbył się wspólny obiad w Grand-Hotelu.

## Wejherowo.

**Zgon.** W nocy z piątku na sobotę zmarła w tut. szpitalu Najśw. Marij Panny, s. p. Eufrozyna z Malotków Roszczynialska, matka naszego ks. dziekana Roszczynialskiego, w 63 roku życia. Zmarła pochodziła z jednej z najstarszych rodzin polsko-kaszubskich. Znana ona była z pracowitości i dobrego wychowania swoich 11 dzieci, które dziś wiernie służą i Bogu i Ojczyźnie.

**Z Tow. Samodzielnych Kupców.** Na ostatnim posiedzeniu miejscowego Tow. Samodz. Kupców powzięto bardzo ważną dla życia społecznego i kulturalnego naszego miasta uchwałę. Postanowiono zwrócić się do właściwych władz z prośbą, aby telefon w naszym mieście był czynny przez całą noc bez przerwy. Ze względu na szczególne warunki, w jakich znajduje się obecnie Wejherowo, zmiana ta jest nie tylko pożądana, ale nawet konieczna. Prawie że równocześnie z wnioskiem powyższym na ostatnim posiedzeniu Sejmiku powiatowego wystąpił z wnioskiem analogicznym deputowany powiatu i poseł na Sejm, Stefan Dąbrowski z W. Donimierza. Wniosek ten szedł w kierunku rozszerzenia wniosku pierwotnego a mianowicie zaprowadzenia służby nocnej telefonicznej dla Luzina, Redy, Chylonji i Helu. Sejmik przyjął wniosek posła Dąbrowskiego jako nagły i polecił Wydziałowi Pow. skierować go do właściwej władzy. Wobec takiego postawienia tej ważnej dla Wejherowa kwestji, należy się spodziewać przedkier zmiany pod tym względem. Ludność tut. będzie odnośnym czynnikiem za prędkie zaprowadzenie tej zmiany wielce zobowiązana. Przy tej okazji należy jeszcze na jeden szczegół zwrócić uwagę. Często słyszy się utyskiwania z tego powodu, że służba pocztowa przy okienkach odbywa się z przerwą obiadową. Związana w porze letniej należałoby i to niedomaganie dla Wejherowa usunąć i zaprowadzić służbę od 8-ej rano do 6-ej wieczora bez przerwy, tem bardziej, że Wejherowo w porze letniej ściągają do siebie rzesze turystów i letników. Ponieważ i ta zmiana na lepsze jest w interesie całego społeczeństwa tut., przypuszczając wypadła, że dyrekcja tut. poczty i ten apel przyjmie do wiadomości i skieruje go, gdzie należy.

# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 21 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

**Z Teatru Pomorskiego.** W środę, 19 bm. o godz. 8-iej wieczorem, po cenach najniższych rekordowa farsa amerykańska „Potas i Perlmutter”.

W czwartek dnia 20 bm. o 8-iej wieczorem premiera krotchwili W. Rapackiego p. t. „Panna z dobrego domu”. W roli głównej pomyslowej „panny z dobrego domu” wystąpi Janina Porębska, niezrównana w swoich naiwnych kreacjach. Reżyseruje sztukę L. Zbucki, który zarazem pobudzać będzie widownię do szczerego śmiechu w roli sympatycznego Izidora. Daleszą obsadę stanowią pp. Sznaga-Andruszewska, Chrzanowska, Plucińska (nowo pozyskana artystka scen warszawskich), Zdańska-Senowska, Sawicki, Dobrowolski, Waczyńska, Erhardtówna, Lenczewski, Hajdamowicz i Jejda.

„Tydzień Dziecka” w Toruniu rozpoczął się dnia 16 bm. kwestą uliczną, która cieszyła się doskonałą frekwencją, bowiem na cel tak wzniosły obywatelstwo toruńskie nie szczędziło grosza. Właściwy „tydzień dziecka” dla dzieci rozpoczął się dopiero w poniedziałek nabożeństwem w kościołach, w których to udział wzięła tysiączna rzesza dziatwy szkolnej. Aż miło było patrzeć, gdy „wiarą” dziecięca z orkiestrą na czele 8 p. a. p. w liczbie około 5000, wyruszyła z Placu Teatralnego pochodem do parku „Cegielnia”, gdzie przygotowano dla niej specjalne śniadanie, po którym bawiono się ohocho. Rozumie się, że ten beztroski humor, śmiech, szczerot dziecięcy i radość życia, były również nieładą weselem dla rodziców i opiekunów. — W dalszym ciągu programu „Tygodnia dziecka” dane będzie dnia 19 bm. w lokalu szkolnym Sióstr Elżbietanek specjalne przedstawienie teatralne dla dzieci, w wykonaniu dzieci. Przedstawienie jest bezpłatne i odbędzie się o godz. 16, poprzednio zaś zwiedzać można piękną wystawę prac i robótek dziecięcych w powyższej szkole.

**Rozgrywki tenisowe.** Dnia 16 bm. na kortach T. K. S. w Toruniu odbył się turniej tenisowy pomiędzy zespołami T. K. S. i B. K. Sportowego. Zwycięstwo odniósł zespół T. K. S. w stosunku 5:3.

**Pożar lasu.** Dnia 16 bm. obok toru kolejowego Mokre - Łysomice zapaliła się trawa w lesie, należącym do magistratu m. Torunia. Opała około 15 drzew. Ogień zaraz ugaszono.

**Pożar gospodarstwa.** Dnia 16 bm. w zabudowaniach gospodarstwa burmistrza Kurzętkowskiego w Archydjakonce pow. toruński powstał pożar, który strawił doszczętnie stodołę oraz znajdujące się w niej narzędzia rolnicze i stojący obok stodoły stóg słomy. Przyczyny pożaru nie ustalone.

**Bezpłatny kurs podkuwaczy koni** rozpoczął się w urzędowej szkole podkuwaczy dnia 1 października. Kurs trwa 3 miesiące. Zgłoszenia przyjmuje kierownik p. Dąbrowski, Toruń, Prosta 30.

**Z urzędu stanu cywilnego w Toruniu.** W czasie od 2-go do 8-go września br. urodziło się 12 chłopców, 21 dziewcząt, w tem 3 nieślubne, 2 nieżywe, razem 33 dzieci. Zmarło 4 mężczyzn, 5 kobiet, 7 dzieci, razem 16 osób. Ślubów zawarto 8.

**Kradzieże zgłosił:** Błachowski Józef zam. przy ul. Kopernika 3, zgłosił kradzież łodzi wart. 80 zł. Mamonow Henryk, zam. przy ul. Mickiewicza 72, zgłosił kradzież 2 wędzisk bambusowych, 3 wędek luźnych i rolkę na sandarze, wart. 60 zł.

**TCZEW. (Pożar w fabryce).** Dnia 16 bm. w fabryce tektury „Droste” w Tczewie wybuchł pożar, skutkiem którego spalił się dach budynku, kryty papą. Ogień powstał na strychu, gdzie były nagromadzone szmaty. Spaliło się również częściowe urządzenie fabryki.

# Z Grudziądza.

**Osobiste.** P. prezydent miasta Józef Włodek wrócił w sobotę z urlopu wypoczynkowego.

**Tydzień Dziecka.** W sobotę rozpoczął się w Grudziądzu „Tydzień Dziecka”, dancinżem w „Królewskim Dworze”. W niedzielę odbył się w „Belwederze” (nowo otwartym lokalu p. Botkowskiego, dawniej „Elizjum”) raut. Komitet dołożył wszelkich starań w tym kierunku, by obie imprezy udały się nadzwyczaj dobrze. W poniedziałek odbył się wielki pochód dziatwy a po południu wygłosiła p. Kunertowa wykład w Teatrze Miejskim.

**Samobójstwo 2 kobiet.** W niedzielę rano około godz. 8,18 wydobyto z Wisły naprzeciw ulicy Brackiej młodą, 25-letnią kobietę, biuralistkę Bronisławę Sobiechowską, zamieszkałą wraz z matką przy ul. Chełmińskiej 3. Nie wiadomo, czy Sobiechowska w zdenerwowaniu targnęła się na swe życie, czy też wpadła do Wisły przez nieostrożność. Zwłoki odstawiono do szpitala miejskiego. Policja uprasza tych wszystkich, którzyby mogli dać w tej sprawie jakie informacje lub widzieli datkę w czasie od 7,15 do 8,15 przechodzącą nad brzegami Wisły, aby się zgłosili w komendzie policji państwowej, ul. Kościelna 15.

W niedzielę o godz. 14-iej pp. popelniała samobójstwo 18-letnia Gertruda Milińska, w mieszkaniu rodziców swych przy ul. Chełmińskiej nr. 1. Młoda datka otruła się gazem świetlnym. Przywołani natychmiast lekarze

stwierdzili śmierć. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Przypomina się powtórnie, iż stosownie do zarządzenia pana Wojewody Pomorskiego samochodem i motocykłem w m. Grudziądzu wolno jeździć z szybkością tylko 15 klm. na godzinę. Zarządzenie to obowiązuje nadal i ze względów bezpieczeństwa winno być ściśle przestrzegane. Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą bezwzględnie pociągani do odpowiedzialności. **Prezydent miasta w. z. Krobski.** **Żeńskie Tow. imn. „Sokół”** w Grudziądzu składa Cechowi Rzeźników w Grudziądzu, za ofiarowanie 50 zł. na sztandar, najserdeczniejsze podziękowanie, apelując do innych, by za przykładem powyższym przysłali nam również z pomocą.

## Co grają w kinach?

**Kino „Apollo”** wyświetla największy film romantyczny p. t. „Bardelys, książę miłości”. W roli gł. mistrz erotyzmu, bożyszcze kobiet, John Gilbert i pełna czaru Eleanor Board. Film ten tchnie takim czarem i poezją, że widz zapomnia o całym świecie.

**Kino „Orzeł”** wyświetla rozkoszny film p. t. „Pani ministrowa”. Bardzo interesujący film. Rzecz dzieje się w Wiedniu, na plaży naddunajskiej, dworze królewskim, w dancinżach i zacisznych buduarach. Film ten warto naprawdę zobaczyć.

## Święto P. W. w Grudziądzu.

Święto P. W. na miasto i powiat grudziądzki rozpoczęło się zawodami strzeleckimi w piątek, dnia 14-go. W sobotę po południu odbyły się na boisku miejskim przedboje lekkoatletyczne, które przeprowadzono do późnego wieczora.

W niedzielę rano o godz. 7,45 zebrały się organizacje P. W. na dziedzińcu gimnazjum klas. przy ul. Sienkiewicza, gdzie objął dowództwo kapitan Ostapowicz, jako dowódca P. W. na powiat grudziądzki.

W pochodzie udano się do kościoła Św. Ducha, gdzie ks. wikary Mańkowski odprawił mszę św., którą zebrani z nabożeństwem wysłuchali. W kościele zauważyliśmy generała Rachmistruka, starostę Szarlińskiego, majora Kempńskiego, komendanta i innych.

Następnie w pochodzie udano się na Plac 23 Stycznia, gdzie odbyła się defilada. Najpierw uczczono bobaterów w walkach o wolność, składając przy płycie Nieznanego Żołnierza wspaniałe wieniec. Defiladę odbierał p. generał Rachmistruk w otoczeniu dow. 64 p. p. podpułkownika Stroczyńskiego, starosty Czarlińskiego, majora Kempńskiego, prezesa Dzieln. Pom. Sokolstwa Wł. Samolińskiego.

Na czele pochodu kroczyła orkiestra 64 p. p., dalej organizacje: Podoficerowie rezerwy,

Sokoli, dalej Młodzież Katolicka z 2 orkiestrami, Straż ogniowa, Hułce szkolne, a zamykali pochód Harcerze.

Tow. Powstańców i Wojaków w tym czasie miały na strzelnicy wojskowej w Tarnpie strzelanie obwodowe.

O godz. 9-iej odbywały się na boisku miejskim zawody lekkoatletyczne, które szczególnie Sokolstwu przyniosły znaczne korzyści.

Po południu, o godz. 15-iej rozpoczęły się finały zawodów i popisy szczególnie Sokolów i Sokolic, które zakończyły ten egzamin całorocznego dorobku organizacyj W. F. i P. W.

O wynikach samych napiszę osobno, dodając, że „Sokół” w dniu wczorajszym dobrze się spisał, bo I. nagrodę otrzymał zespół drużyny gniazda I, w pięcioboju zdobywając największą ilość punktów.

Z powiatu najlepiej wywiązała się drużyna sokola z M. Tarnpa.

Zawodami kierował ogólnie prezes Dzielnicy Pom. p. Wł. Samoliński, kier. techniczne spoczywało w ręku p. naczelnika Bączyńskiego. Gł. sędzią był p. Piotr Destant.

Całość święta P. W. wypadła bez zarzutu tylko publiczność nie dopisała. Organizacje P. W., a szczególnie Sokolstwo okręgu III, spisały się bardzo dobrze i zdało egzamin dodatni z swej pracy.

# Związek Fabrykantów wobec wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej.

Bydgoszcz, 19 września.

Z inicjatywy Związku Fabrykantów odbyło się 15 bm. w sali hotelu Lengninga zebranie, poświęcone wyborom do Izby Przemysłowo-Handlowej. Obecni byli członkowie Związku, reprezentanci innych zrzeszeń i niektórzy niezorganizowani przemysłowcy. Zebranie zagał p. inż. Tomczycki, dyrektor „Lloydu Bydgoskiego” i wiceprezes Związku Fabrykantów, witał obecnych i wygłaszał krótkie słowo wstępne o wyborach. Z kolei wygłosił referat o izbach przem. handl. kierownik Związku p. Laskowski, przedstawiając historię powstania izb przemysłowo-handlowych zagranicą i w Polsce, podkreślił, że nowe prawo daje zrzeszeniom gospodarczym daleko idący wpływ na ukonstytuowanie się izb przem. handlowych, co należy powitać z uznaniem. Po przedstawieniu współdziałania zrzeszeń gospodarczych z izbami, wyłuszczył referent szczegółowo liczne kompetencje izb przem. handl. i zaznajomił obecnych na koniec krótko z obowiązującymi przepisami wyborczymi.

Po referacie wygłosił przewodniczący przemówienie, podkreślając doniosłość obecnych wyborów, z których ma wyjść nowa reprezentacja życia gospodarczego w okręgu bydgoskim, mająca stać na odpowiednim poziomie swych zadań, zdolna do wyrobienia sobie postępczo u czynników miarodajnych i niedopuszczenia do niekorzystnych dla naszego okręgu posunięć. W tym celu musi nastąpić odpowiedni dobór ludzi kwalifikowanych. Do obecnych jak i zainteresowanej opinii publicznej apeluje Związek Fabrykantów, aby spowodować przemysłowców do jaknajliczniejszego udziału w wyborach i zrzeszenia się w związkach gospodarczych, które prowadzą propagandę wyborczą i zajmują się obroną interesów przemysłowych. Apel p. przewodniczącego wywarł głębokie wrażenie.

Tok dyskusji wykazał, że obecni zdają sobie sprawę z znaczenia wyborów do Izby Przem. Handl. i uważają urzędzone zebranie za potrzebne posunięcie w interesie racjonalnego przeprowadzenia wyborów do sekcji przemysłowej. Słusznie zwrócił uwagę p. Fiszer, że zorganizowanie wyborów wymaga bardzo intensywnej pracy propagandowej, urządzenia wieców wzgl. zebrania przemysłowców w większych ośrodkach przemysłowych jak Bydgoszcz, Inowrocław, Gnieźno itd. P. Rzepecki, zastępca syndyka Izby Przem. Handl. udzielił dalszych szczegółowych wyjaśnień o przepisach wyborczych, zachęcając do skontrolowania listy wyborczej, która jest wyłożona w czasie od 19 września do 2 października w lokalu Izby Przem. Handl. Następnie zalecił mówca takie przeprowadzenie wyborów drogą porozumienia, któreby ominęło niebezpieczeństwo rozbitcia głosów przy ogólnych wyborach i wyłączało niepożądane przypadki. Zalecenie to spotkało się z uznaniem obecnych, z pośród których proponuje p. Wilhouse, jako delegat Związku Właśc. Tartaków i Kupców Drzewnych odpowiedni podział na poszczególne branże i bezstronne rozpatrzenie kandydatów do ogólnych wyborów. Zadanie to powierza się z zaufaniem Związkowi Fabrykantów, najpoważniejszej organizacji przemysłowej w okręgu Izby Przem. Handl. w Bydgoszczy. Na zapytanie jednego z obecnych wyjaśnił p. Rzepecki, że cały okręg bydgoski głosuje na te same listy z zastosowaniem zasady większości głosów. P. Bobowski, syndyk Centr. Związku Pracodawców uważa, że należy wybrać międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą dla uzgodnienia kandydatów.

Przewodniczący zebrania p. inż. Tomczycki, zabierając głos pod koniec oświadczył, że życzenia i wskazówki wyłuszczone, będą wzięte pod rozwagę Związku Fabrykantów, który w najbliższych dniach zwoła w ściślejszym kole konferencję porozumiewawczą, a następnie jeszcze jedno zebranie dyskusyjne, celem odpowiedniego poinformowania ogółu przemysłowców, również będą zorganizowane odpowiednie zebrania propagandowe w innych większych miastach, mających charakter przemysłowy. Stwierdzając, że tem samem cel zebrania został osiągnięty, solwował p. przewodniczący zebranie.

## Kto wygrał na loterii?

W jedenastym dniu ciągnięcia 5 klasy 17 polskiej państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły nad numery następujące:

Po 10 000 zł. nr. 30674 89494 114238.

Po 5 000 zł. nr. 7367 15183 68689 109070 110664.

3 000 zł. nr. 100013.

Po 2 000 zł. nr. 10759 37171 39086 54045 99368 128359 138974 150932.

Po 1 000 zł. nr. 7062 9548 12366 16485 21203 30923 42046 55476 74303 75917 91781 97057 99466 100151 103869 104013 107680 110767 117250 125923 131871.

Po 600 zł. nr. 18597 22977 24757 26499 34162 35362 43864 49115 54453 60405 68080 68445 77298 78389 95819 98045 106670 108363 120239 127085 147071.

## 18. Państw. Loteria Klasowa

Główna wygrana 750 000 zł oraz dalsze wygrane po 400 tys. zł, 350 tys. zł, 150 tys. zł, 100 tys. zł, 80 tys. zł, 75 tys. zł, itd.

Cena losu I kl.: 1/2, 40 zł, 1/2, 20 zł, 1/4, 10 zł. Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

**M. REJEWSKA, Bydgoszcz**  
ulica Dworcowa 17 Telefon nr. 27  
Konto P. K. O. Poznań 207963. (24292)

Po 500 zł. nr. 978 2769 6316 6833 11577 11720 11830 14282 145593 15912 17220 17406 17970 18932 20496 21029 21573 22708 23726 24448 24485 25085 25175 25203 26880 27382 27742 28770 29318 30521 33054 36535 36538 36595 38196 38753 41091 41303 43936 46579 46960 46985 47967 49954 50473 53759 54020 54450 55425 56077 57783 58248 59543 59878 60314 60542 60883 61262 63023 65016 65922 67341 70611 71664 73071 76083 76310 76804 77923 80816 81122 81238 82460 82919 82920 83026 83208 83609 83961 85075 85102 86136 86546 88218 88526 90488 90801 94300 94850 95344 97691 101550 102348 103591 104130 105082 105218 105511 106464 107002 111928 113410 115293 116337 117148 117870 123014 123039 124334 124973 127429 135385 136680 137788 139731 140049 144055 144209 144912 145541 145792 148842 148981 149960 150009 150824 154574.

**Niewielka Ność**  
losów V-tej klasy 17 Loterii Państw.  
jest jeszcze do nabycia w najszybszej kolekturze

**EDWARD CHAMSKI**  
BYDGOSZCZ, ul. Pomorska nr. 1. telefon 33.

Cena ówczki losu tylko 50 złotych.  
Zamiejscowym losy wysyła się odwrotnie po wpłaceniu należności na konto czekowe P. K. O. 209.007.

## Tuchola.

Nowe budowle w mieście. Tuż przy Rynku wykonano już zewnętrzne prace murarskie przy budowie okazałego gmachu — przyszłego domu handlowego, który będzie ozdobą naszego grodu. Gmach ten został już pokryty dachem. Obecnie cały szereg rzemieślników wykonuje prace wewnętrzne. Prawie ukończony już został gmach miejscowej Powiatowej Kasy Cherych, w którym utworzy się zakład leczniczy wedle nowoczesnych wymagań higieny.

Utworzenie spółdzielni mleczarskiej. Jak słyhać z miarodajnych źródeł noszą się koła zainteresowane z zamiarem utworzenia tutaj spółdzielni mleczarskiej.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 września 1928 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Januarego b., Teodora.  
Jutro: Eustachego, Teopisty, Zuzanny.  
Wschód słońca: godz. 5,40.  
Zachód słońca: godz. 18,5.

## DIŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 17 bm. do poniedziałku 24 bm. dyżuruja:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę „Cygańska miłość” Lehara, w zmienionej doskonałej obsadzie.

W czwartek odbędzie się jedyny koncert Stanisława Niedzielskiego, znakomitego pianisty, tak szeroko znanego zagranicą. Dyrekcja teatru skorzystała z pobytu dwutygodniowego w Polsce świętego artysty, ażeby zainaugurować sezon koncertowy. Następnego dnia po koncercie Niedzielski wyjeżdża do Londynu, gdzie stale zamieszkuje. Jutrzejszy zatem koncert będzie jedynym występem za obecnej bytności w kraju. Stanisław Gruszczyński z powodu choroby na koncert nie przybędzie. Wieczór zatem wypełni tylko Niedzielski, a doborem programu zgotuje słuchaczom prawdziwą ucztę artystyczną. Ceny normalne. Bilety kredytowe, legitymacje i bony są ważne.

W piątek „Bohaterowie” J. Straussa.

W sobotę otwarcie sezonu 1928-29 wystawieniem arcydzieła Al. Fredry „Dożywocie”. Główne role odtworzą: Birbanckiego utalentowany artysta sceny lwowskiej p. Michulowicz, Łatkę zaś lubiany u nas p. Łapiński. Nowa oprawa stylowa pendzla F. Krassowskiego. Przed przedstawieniem okolicznościowe przemówienie wygłosi znany w szerokiej kołach artystycznych znakomity esteta krytyk i znawca teatru dr. Jerzy Koller z Poznania.

— **Osobiste.** W dniu wczorajszym odbył się w kościele garnizonowym ślub poręcznika 55 pp. Zygmunta Matwiejowicza z panną Gertrudą Meydakówną. Młodej Parze — „Szcześć Boże”!

— **Koncert na rzecz „Tygodnia Dziecka”** odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. w auli gimnazjum Kopernika i zapowiada się jako najwspanialsza impreza obecnego sezonu. Niezmiernie obfity i emocjonujący program wypełnią artyści z pp. Wandą Cholewo-Czekierską i dyr. Zdzisławem Jahnkem na czele. Między innymi wystąpi również znana już na naszym gruncie pianistka, p. Irena Kurpiszówna oraz trio złożone z wybitnych sił profesorskich Miejskiego Konserwatorium Muzycznego. Sprzedaż biletów już rozpoczęta w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17.

— **Więźniowie polityczni organizują się.** W Poznaniu zawiązał się Związek Więźniów Politycznych z b. zaboru pruskiego. Zamierza się także założyć oddział tegoż Związku w Bydgoszczy dla całego Pomorza. Wszyscy, którzy w czasach zaborczych i w okresie powstawania Polski odsiadywali kaźń więzienną za sprawę narodową, zechcą przesłać swe adresy do p. Pawła Chlebka — Bydgoszcz, ul. Warszawska 19.

— **Występy małych wirtuozów.** W restauracji „Zagłoba” przy ul. Gdańskiej 165, gościnne występy znakomitych wirtuozów na ksylofonach, małoletniego Henryka i Ireny Palulis, którzy swą nadzwyczajną grą przyciągają tłumy publiczności i cieszą się wielkim powodzeniem u gości.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 21 bm. od godziny 7-mej począwszy przeprowadza 62 pp. Włkp. (plac ćwiczeń Jachice) — ostre strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

— **Mieszczanstwo, kwestja żydowska, a kooperacja.** Na powyższy temat wygłoszony zostanie referat dnia 21 września rb. w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu Lengninga przy ul. Długiej 56 na zebraniu informacyjnym Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego w Bydgoszczy. O liczny udział uprasza się. Wstęp wolny.

## Nuncjusz apostolski ks. Marmaggi w Bydgoszczy.

Dziś w południe przyjeżdża do Bydgoszczy samochodem z Gniezna nuncjusz apostolski ks. Marmaggi, celem zwiedzenia kościołów bydgoskich. Pobyt dostojnego gościa potrwa tylko kilka godzin, tak, że wyjazd nastąpi już w godzinach popołudniowych.

## Matka i syn zabici podczas jazdy motocyklem.

Dziś rano o godz. 8 przy ul. Nakielskiej zdarzyło się nieszczęście, krew w żyłach ścinające. Mianowicie p. Stanisław Fajtanowski, lat 20 liczący, uczeń 8 klasy gimnazjum humanistycznego, syn właściciela restauracji przy ulicy Nakielskiej 106, wyjechał wraz z swą matką p. Martą Fajtanowską motocyklem na spacer w stronę Prądów. Wracając z powrotem w niespełna 15 minut, na skręcie przy szkole ludowej, jadąc z nadmierną szybkością, stracił panowanie nad kierownicą i najechał na kamień przydrożny tak nieszczęśliwie, że nastąpiło przewrócenie się maszyny. Skutek był straszny, albowiem matka Fajtanowskiego uderzyła głową o drzewo, a syn rozstrząsał sobie głowę o przydrożny kamień.

Śmierć obydwójga nieszczęśliwych ofiar nastąpiła momentalnie. Śp. Marta Fajtanowska liczyła lat 38, osierociła męża i dwóch synów, których rozpaczą z powodu tego nieszczęścia nie ma granic. Nieszczęśliwe ofiary przewiezione zostały do mieszkania, gdzie nastąpią oględziny zwłok przez władze. Nadmienić należy, że młody Fajtanowski nie umiał jeszcze kierować motocyklem i dopiero się uczył.

— **Baczności Członkowie Bractwa Strzeleckiego!** Wobec nadchodzącego wielkiego zjazdu podokręgowego Bractw Strzeleckich odbędzie się w środę i w czwartek od 15—18. próbne strzelanie w Strzelnicy. Wspaniałe nagrody i ordery oglądać można w oknie wystawowym firmy Kaźmierczak przy placu Teatralnym. Specjalne posiedzenie Komisji zabawowej odbędzie się w środę o godz. 6-tej po południu. Komplet konieczny.

— **Wykrycie kradzieży.** W dniach 24 ub. m. i 14 bm. dokonano dwóch kradzieży w domu przy ulicy Łokietka 8. Pierwszą u p. Świtakowskiego, do mieszkania którego włamano się przy pomocy podrobionego klucza i skradziono garderobę wartości kilkuset złotych. Drugą u lokatora tegoż domu p. Szerfelda, do mieszkania którego dostał się sprawca przez otwarte od komórki okno i skradł również większą ilość garderoby, wartości kilkuset złotych. Obecnie policja śledcza wykryła sprawczyń tych kradzieży w osobie pewnej dziewczyny, zamieszkałej w tymże samym domu, oraz pasera, który ją do tej kradzieży nakłonił.

— **Kradzież listu z weksłami.** Dnia 15 bm. p. Frieda Ritt, zamieszkała przy ul. Piotra Skargi 4, wysłała swą służącą Marję Abramowicz na pocztę z listem poleconym, w którym znajdowało się 9 weksli na ogólną sumę 1500 zł. Abramowicz, zastawszy już pocztę zamkniętą z powodu spóźnionej godziny, zamierzała wrócić z powrotem do domu, gdy podszedł do niej jakiś osobnik i powiedział jej, aby mu dała ów list, to on jej jeszcze nada. Nieodświadczona dziewczyna, zawierzyła osobnikowi i dała mu list. Gdy po długiej chwili osobnik nie powracał, dziewczyna zrozpaczona, przybiegła do pracodawczyni oznajmiając jej o powyższem. Za oszustem wszczęto poszukiwania.

— **Czytelnikom naszym zwracamy uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie f-my Stanisław Kanciak, plac Poznański 11, którą to firmę jak solidną i chrześcijańską polecamy.

— **Kradzież roweru.** Dnia 17 bm. rano skradziono pozostawiony przed kioskiem przy ulicy Grunwaldzkiej 109, właścicielowi tegoż kiosku, inwalidzie Andrzejowi Nайдowskiemu rower, wartości 120 zł. Nr. rejestracyjny roweru jest 3337.

— **Najechany samochodem.** Dnia 17 bm. o godzinie 10.50 samochód P. Z. 11437 najechał w ulicy Jagiellońskiej na p. Nikodema Brockiego, który odniósł cięższe obrażenia cieleśne. Kierowca samochodu, nie zatrzymując się zbiegł.

— **Skradziono rower.** Dnia 17 bm. dokonano kradzieży roweru na szkodę Władysława Łuszczewskiego, zamieszkałego przy ulicy Dolina 16. Rower skradziono z korytarza domu przy ulicy Jagiellońskiej 15.

— **Pobił do nieprzytomności dziewczynę.** Dnia wczorajszego o godzinie 21.45, woźnica Jan Kalitowski, zam. przy ulicy Długosza 5, przed ogrodem p. Kocerki pobił do nieprzytomności wychodzącą z ogrodu na ulicę niejaką Bronisławę Matuszak, zamieszkałą przy ulicy Lenartowicza 2, zadając jej ciężką ranę łaską w głowę. Matuszakównę odwiozł pogotowie ratunkowe w bardzo ciężkim i nieprzytomnym stanie do szpitala św. Florjana, a „bohatera” aresztowano.

— **Pożar.** Dnia 18 bm. o godz. 20.30 powstał pożar wewnątrz warsztatu stolarskiego Stanisława Lamparskiego, przy ulicy Mazowieckiej 6. Pożar powstał skutkiem pozostawienia niewypalonego ognia w piecu. Straż pożarna szybko ogień ugasiła. Straty minimalne.

— **Kopnięcie przez konia.** Dnia 18 bm. o godzinie 18 niejaką Cicha Michalina, zamieszkała przy ulicy Nowodworskiej 12, przechodząca ulicą Przyrzecze, została kopnięta przez konia zaprzężonego do wozu, należącego do firmy Krüger w Czyżkówku. Kopnięcie było tak silne, że Cicha musiała się udać pod opiekę lekarską. Winę ponosi woźnica, który nieprzepisowo odprzągił konia i nie odgradził go dyszlem od strony chodnika.

— **Kradzież rowerów.** Pawłowi Olszewskiemu z Fordonu skradziono rower marki „Patria”, nr. 22464, wartości 75 zł., który to rower pozostawił na ulicy przed biurem adwokata Maciaszka.

Dziś o godzinie 7.55 skradziono z korytarza urzędu pocztowego w miejscu roweru marki „Germanja”, wartości 100 zł. na szkodę listonosza Stefana Zawadzkiego.

— **Włamanie do piekarni.** Nocy dzisiejszej włamał się nieznany sprawca do piekarni przy ulicy Orła 15 i skradł pieczywa za 80 zł.

Ujęto 2 złodziei, 1 oszusta, 3 pijaków i 4 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

## Moda jesienna 1928 r. Z bydgoskich rewji mód.

Stosownie do tradycyjnych zwyczajów wielkich miast zachodniej Europy — przed kalendrzowym początkiem jesieni — i nasze najpoważniejsze bydgoskie magazyny mód urządzają wspaniałe rewje, pokazując to, co jest „ostatnim krzykiem” Paryża i Wiednia w dziedzinie mody. Dwie największe firmy bydgoskie ostatniej niedzieli współzawodniczyły z sobą i każda z nich wykazała wielką kolekcję pięknych modeli i dużo, dużo smaku. Najbardziej wybredna kokieterja kobieta musi znaleźć zaspokojenie swych pragnień i tęsknot jesiennych.

### Rewja mód Cyrusa.

Najstarszy bydgoski magazyn mód Cyrusa urządził w Teatrze Miejskim swą pomyslową i bardzo efektowną rewję. Poprzedził ją doskonałe recytowany prolog (zawierający dużo esprit) artysty Teatru Miejskiego p. Daniłowicza. Na tle orientalnym, przy dźwiękach muzyki Straussa przesuwały się piękne manekiny, budzące podziw pań, a szczególnie panów. Dobry nastrój potęgował się przy wszystkim tym pięknym co pokazano. I naprawdę Cyrus wykazał też tym razem bardzo wysoki poziom smaku: nobliwie dyskretną była każda sukienka, każdy płaszcz. Kolory czarny i granatowy dominują. Suknie wizytowe skromne, eleganckie; suknie wieczorowe z obsadą fantazyjną przy wielkim poczuciu stylu. Od czasu do czasu gorące oklaski: modele paryskie, wie-

Wróciłem z wielkiej wystawy radiowej w Berlinie. **Ostatnie nowości** w radjoodbiornikach — głośnikach i częściach do budowy już nadchodzą. (25050) **St. Zakaszewski, Centr. Optyczna** Bydgoszcz, ul. Gdańska 7.

— **Walki zapasnicze u Kocerki (Patzera)** Wczoraj w pierwszej parze walczyli Michelson-Tuma systemem rusko-szwajcarskim; Tuma trzykrotnie puścił pas, wobec czego zwycięstwo przyznano Michelsonowi. W walce wolno-amerykańskiej Mori pokonał murzyna Sam Sandi już w 3-ciej minucie. Wspaniała pod względem technicznym walka Petersen - Morton po 25 minutach nie dała rezultatu. Lielkajs pokonał Wuwera po upływie 21 minut. Jak lwy walczyli Mori - Rogenbaum; mimo szalonego wysiłku Moriego, głównie stosującego przednie pasy, nie udało mu się doskonałego zapasnika Rogenbauma po 30 minutach pokonać, przez co zwycięstwo zostało po stronie Rogenbauma (walka rewanżowa). Mori oświadczył publiczności, że wobec klęski z Rogenbaumem wycofuje się z turnieju i opuszcza Bydgoszcz.

Dziś walczy 6 par: Rogenbaum - Faktor, walka wolno-amerykańska, Lielkajs - Petersen systemem rusko-szwajcarskim; potem walka francuska: Tuma - miejscowy amator Kempa, Sarakhi - Wuwera, walka rewanżowa Morton - Michelson oraz drugie decydujące spotkanie Kroton - Badurski.

### PROGRAM W KINACH.

**KRYSTAL.** Dziś i jutro nieodwołalnie poraz ostatni wesoła komedia „Księżna Trulala”, oraz farsa „Leniwy Bobby” i tygodnik.

**NOWOŚCI** Dziś po raz ostatni ukaże się na ekranie wielki sensacyjno-salonowy dramat p. t. „Sfalszowane miljardy”.

**MARYSIENKA.** Dzisiaj premiera dramatu kochających się serc i dramatu służbowego pt. „Bezimienni bohaterowie”. Tak jak film „Orły wojenne” był zrealizowany dla lotników całego świata, niniejszy film jest wytworzony dla policjantów w skali międzynarodowej.

**CORSO.** Przepiękny dramat wschodni w 10 aktach p. t. „Lew Mogołów”. W nadprogramie „Marszałek Piłsudski w Genewie”. Początek o 6.45.

### Kradzież 5000 zł w pociągu.

Dzisiejszej nocy w pociągu zdążającym z Gdańska do Warszawy, kupcowi Spryngerowi Lełbie Chajbusiowi, zamieszkałemu w Włocławku skradziono między stacjami Laskowice—Bydgoszcz, 5.000 zł. gotówki. Kradzieży dokonano przez rozcięcie kieszeni w kamizelce. Podejrzenie o kradzież pada na pewnego osobnika średniego wzrostu, w siwym ubraniu, z krótko strzyżonym wąsem, który jechał razem w jednym przedziale z okradzionym kupcem. Skradziona gotówka składała się z 5 sztuk banknotów po 500 zł. i 25 po 100 zł.

### Rewja mód w Bydgoskim Domu Towarowym.

Cztery megafony (firmy Radio-Elektor” Poznań) ustawione w czterech różnych miejscach, wabia muzyką i dowcipną reklamą tłumy publiczności. Na drugim i trzecim piętrze spełnienie: każde miejsce wyzyskane. Zresztą i Bydgoski Dom Towarowy ma swoją tradycję. Z wielką pompą i splendorem urządzona rewja mód: sylwetki dwunastu manekinów przesuwały się przed oczami. Piękne modele, piękne modelki! Modele krajowe i zagraniczne. Podziwia się: płaszcze fantazyjne z bogatą ozdobą futrzaną, komplet kostiumów wiezionych (bardzo modne jersey!), suknie wieczorowe: o kolorze czarnym i tylko czarnym, później rezedowym, beże i granatowy, bogate futra: karakulu, bierzumce, piszczaniki. We wszystkim styl! Do późnego wieczoru zademonstrowano to, co najmodniejsze i panie, już przemęczone tem wszystkim pięknem, co widziały, przecierają sobie oczy. Czyżby marzenie, czy rzeczywistość? **Al!**

**MARYSIENKA**  
Początek o godz. 7 i 9-cj.

**BEZIMIENNI BOHATEROWIE**

Wielki dramat, poświęcony policjantom całego świata, tym skromnym bohaterom, którzy z narażeniem własnego życia, pełnią ofiarą służbę dla dobra społeczeństwa. — Policjanci to film dla Was i dla wszystkich prawych obywateli!



# WIADOMOSCI GOSPODARCZE

## Wznowienie rokowań

**Pesymizm faktów góruje nad optymizmem delegacji.**

Wznowieniu rokowań polsko-niemieckich o traktat handlowy w Warszawie towarzyszy urzędowy jak zwykle optymizm obu delegacji i bardziej realny pesymizm opinii krajowej.

Aby móc wyobrazić sobie pokojowe stosunki handlowe z Niemcami, warto się zastanowić nad tem jak wygląda tocząca się od 3 lat wojna.

W języku cyfr statystycznych nie można się doszukać synonimów dla słowa „wojna gospodarcza“.

Jeśli zestawimy procentowy udział importu z Niemiec według półroczy ostatnich 4 lat otrzymujemy następujące zestawienie:

1925	34.1 proc.
1926	21.3 proc.
1927	24.6 proc.
1928	25.7 proc.

Nasz eksport do Niemiec również po załamaniu się w 1926 r. t. j. w pierwszym roku wojny celnej roznożył procentowo zwyczajowo według półroczy:

1925	52.1 proc.
1926	25.7 proc.
1927	29.7 proc.
1928	32.5 proc.

Porównując pierwsze półrocze 1927 i 1928 r. otrzymujemy dla obrotu z Niemcami następujące cyfry bezwzględne:

	Import	Eksport
1927	347.1	363.5
1928	454.7	390.6

Na mocy cyfr powyższych nikt, nie znający tajemnicy wywozu węgla i żelaza i niemieckich rozszereżeń politycznych, nie potrafi obiektywnie odpowiedzieć na czerń wojna gospodarcza polsko-niemiecka i na czerń ma się oprzeć stan pokoju.

Optymiści zapewniali, że pokój jest bliżki, twierdząc: Jeśli wymiana handlowa, mimo wzajemnych zarządzeń odwetowych z każdym dniem rośnie na siłach i zwycięsko przelamuje mury celne, to traktat będzie zalegalizowaniem stanu faktycznego i największą niechęć wzajemną ustani szybko wobec drugoczącej wymowy faktów.

Pesymiści z tych samych przesłanek wyciągają wniosek zupełnie przeciwny. Wojna handlowa polsko-niemiecka jest zlokalizowanym stanem ropnym i nie przeszkadzając w wymianie między obydwojma krajami może trwać w nieskończoność.

Wydaje się, że pesymiści mają dużo racji. Wojna handlowa polsko-niemiecka nie jest oparta na grze interesów tylko na wrogich uczuciach ze strony Niemiec.

Dziś Niemcy posiadają 4 razy tyle żelaza, co Polska i importują z Anglii dwa razy tyle węgla, co z Górnego Śląska przez wojnę celną. Kwestja żelaza i węgla dla naszych sąsiadów przestała istnieć.

Ale podobnie jest z Polską. Ceny na żelazo w Niemczech spadły, a wywóz węgla doprowadziliśmy do poprzedniej wysokości, kierując go wprawdzie na rynki mało rentowne.

Możemy więc zyskać na traktacie handlowym tyle, że rabunkowy wywóz drzewa zastąpimy wywozem węgla i żelaza. Zapewne jest to korzystne. Jednak rodzi się pytanie, jakie ustępstwa wzajemnie możemy zaoferować?

Nasz handel z Niemcami dał nam w I półroczu br. saldo ujemne 64 milionów zł. Jeśli więc obniżymy stawki celne, pogorszy się nasz i tak ujemny bilans handlowy i poważna część naszego przemysłu zostanie zachwiana przez niemiecką konkurencję.

Na oko, są to trudności wręcz nie do pokonania. Dlatego też cała prasa polska bez wyjątku ustosunkowała się do rozpoczętych rokowań niesłychanie pesymistycznie.

Jeszcze przed rokiem mogliśmy być coś zarobić na traktacie z Niemcami. Dziś niestety rolnictwo nie widzi dla siebie interesu, a cały przemysł przetwórczy śmiertelnie się traktatu obawia.

Pozostaje tylko przemysł węglowy. Lecz cena jaką wypadnie zapłacić za mierny kontyngent miesięczny (300—400 tys. ton) może katastrofalnie zaciążyć na całości naszego gospodarstwa.

Jeżeli mamy ponadto wyrównać ustępstwami gospodarzami niemieckimi „braterskie“ uczucia w rodzaju: Polen wollen wir siegreich nieder schlagen! to losy handlu...

## Znowu projekty podwyżki komornego

**Dodatek budowlany do komornego.**

W swoim czasie donosiliśmy o projekcie Min. Skarbu w sprawie wprowadzenia podwyżki komornego, która to podwyżka pokrywałaby potrzeby częściowo funduszy na rozbudowę miast. Referat Prasowy Min. Skarbu odwołał tę wiadomość pomimo, że pochodziła ona z Min. Skarbu.

Dowiadujemy się ze źródeł najbardziej miarodajnych, że sprawa podwyżki komornego przybrała formy aktualne. Wysunięty został projekt wprowadzenia w najbliższym czasie dodatku do komornego w wysokości 32 proc., przy czym 16 proc. doliczono by w pierwszym roku, a drugie 16 proc. w drugim roku od dnia ogłoszenia rozporządzenia.

Według informacji ze źródeł urzędowych rozbudowa miast nie może liczyć w chwili obecnej na przyływ ka-

pitału amerykańskiego, gdyż finansjera amerykańska wstrzymuje się obecnie od wszelkich operacji wobec zbliżających wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych i niewyraźnej w związku z tem sytuacji polityczno-gospodarczej — wobec czego, zdaniem urzędowych sfer, rozbudowa winna się opierać na źródłach lokalnych.

Wprowadzenie dodatku obciążałoby lokatorów, i wymaga nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Chyba że władze zdecydują traktować ten dodatek w inny sposób i nie łączyć go zupełnie z pojęciem komornego a głównie z inkasowaniem tego komornego.

W sprawie wymienionej w najbliższym czasie rozpoczyna się konferencja międzyministerjalna, poczem sprawa przedstawiona zostanie Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów.

## Handel nie może być kopciuszkim!

**„Przegląd Gospodarczy“ o potrzebie silnego handlu.**

W Nr. 17 „Przeglądu Gospodarczego“ czytamy następujące uwagi p. A. Wieniawskiego, wytrawnego znawcy naszych zagadnień gospodarczych:

„Historyczne warunki, w których rozwijał się handel polski przed wojną, były nader różne w poszczególnych dzielnicach, jednakże ogólnie można stwierdzić, że polityka b. państw zaborczych bynajmniej rozwojowi handlu polskiego, a co za tem idzie i stanu kupieckiego nie sprzyjała. Szczególne warunki, w jakich handel ten pracował, sprawiły, że w b. Kongresówce np. handel obejmował jedynie rynek rosyjski, a w b. zaborze pruskim stosunkowo najlepiej rozwijały się polskie spółdzielnie handlowe.

Opinia publiczna w niedostateczny sposób uświadamia sobie znaczenie handlu w życiu gospodarczym państwa. Następujące liczby, opracowane przez p. St. Rutkowskiego unaocniają je wy-

raźnie: w r. 1926 rozchody Polski za przywiezione towary wyniosły 46 i pół proc. ogólnych wydatków kraju zagranicę, a w przychodach wywóz towarów stanowił 6,6 proc.

W tych warunkach stworzenie silnego, dobrze zorganizowanego handlu jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, przy którego rozwiązaniu współpracować muszą nie tylko organizacje kupieckie, ale rząd i całe społeczeństwo. Niewątpliwie powstające Izby Przemysłowo-Handlowe staną się z biegiem czasu poważnym czynnikiem w rozwoju naszego kupiectwa, jednakże równie ważnym jest uporządkowanie naszego ustawodawstwa w dziedzinie podatkowej oraz oczywiście odpowiedni rozwój kredytów dla kupiectwa. Z drugiej strony w opinii publicznej musi nastąpić ewolucja pojęć w kierunku przyznania kupcom należnego im w społeczeństwie stanowiska.

## Straty angielskie na węglu

**Termin ostatecznego zwycięstwa Polski zbliża się nieuchronnie.**

(o.) Polska konkurencja węglowa nie daje spokoju Anglikom: Londyński „Times“ z 4-go września r. b. donosi, że straty czynnych kopalń węglowych w Południowej Walji wyniosły w II-im kwartale 1928 r. — 805.372 funt. szterlingów. W ciągu 1927 i 1928 r. straty te wynosiły kwartalnie:

	Ogólna suma w funtach szt.	Strata na 1 tonnie sh.	d
1-y kwartał 1927 r.	216.776	0	4.41
2-i kwartał 1927 r.	573.929	1	0.36
3-i kwartał 1927 r.	656.838	1	3.52
4-y kwartał 1927 r.	761.312	1	5.82
1-y kwartał 1928 r.	693.438	1	3.99
2-i kwartał 1928 r.	805.372	1	6.74

Razem 3.707.665

Jak widać z tego zestawienia, straty kopalń Południowej Walji były w 2-im kw. r. b. rekordowe: strata na każdej to-

nie węgla wynosiła w ciągu tego okresu prawie 1 sh. 7 d., czyli 3—4 pency więcej niż w ciągu 1-go kw. r. b.

Straty eksportowe Południowej Walji są dlatego takie znamienne, że ten okręg węglowy produkuje w większym stopniu niż inne okręgi, na eksport i z tego względu straty poniesione przez Południową Walję są rezultatem deficytowego eksportu. Dowodem niepomysłnego stanu przemysłu węglowego w Południowej Walji jest zmniejszenie produkcji węglowej w 2-im kw. rb. o 7,4 proc. w porównaniu z 2-im kw. 1927 r.

Należy więc wnioskować, że termin porozumienia węglowego polsko-angielskiego zbliża się nieuchronnie. Z naszej jednak strony możemy go sobie wyobrazić jako całkowitą porażkę Anglików i zupełne wycofanie się z rynków bałtyckich, które geograficznie ciąży do naszego zagłębia węglowego.

## Kapitał angielski a Polska

(o.) Angielski tygodnik gospodarczy „The Statist“ z 1 września b. r. omawia emisję zagranicznych pożyczek na rynku londyńskim. W ciągu pierwszych 8 miesięcy ostatnich 4 lat emisje te w milionach funtów szterlingów przedstawiały się następująco:

1925	—	12,2
1926	—	34,6
1927	—	30,7
1928	—	38,8

Jak widać z powyższego londyński rynek odzyskuje swą preżność przedwojenną.

To też łącząc nasz głos z opinią całego społeczeństwa domagamy się od rządu aby zalegalizował istniejący stan rzeczy, niż puszczal się na niebezpieczne wody wielkiego traktatu, na których Polska ma wszystko do stracenia, a nie do zyskania. S. O.

## Kronika krajowa

— **Meble gięte.** Przemysł mebli giętych w ostatnich czasach ożywił się znacznie. Zwiększyło się przedewszystkiem zapotrzebowanie w kraju na ten towar, równocześnie zaś rozwija się pomyślnie export zwłaszcza do Ameryki Południowej. Fabryki pracują intensywnie, naogół jednak daje się bardzo odczuwać brak kapitału obrotowego, tak potrzebnego do należytej organizacji wywozu. W najbliższym czasie przewidziana jest wydatna pomoc ze strony banków.

— **Sole potasowe.** W produkcji soli potasowych panuje w dalszym ciągu ożywienie. Towarzystwo eksploatacyjne soli potasowych wysłało w lipcu 18.500 ton soli potasowych i 16.500 ton kainitu (w czerwcu 17.131 i 13.798). Rozpoczął się również export niewielkich partii do Czechosłowacji. Ceny bez zmiany. Roboty wiertnicze i poszukiwawcze prowadzone są w rejonie Holyń i Kropiwnik.

— **Wznowienie prac komisji dla uzdrowienia filansu handlowego.** Komisja obrotu towarowego z zagranicą, wyłoniona przy ministrze rolnictwa, w celu uzdrowienia bilansu handlowego, rozpoczyna w dniach najbliższych, po przerwie letniej, plenarne posiedzenia.

Obrazy toczy się będą nad kwestjami, opracowanymi przez członków komisji w referatach szczegółowych, których dotąd złożono 5: w sprawie przemysłu jutowego, eksportu węgla, środków leczniczych, tłuszczów techn. i kosmetyków.

— **Przemysł rowerowy.** Fabryka rowerów, istniejąca w Poznaniu, dąży stale do rozszerzenia produkcji na te części rowerowe, które dotychczas w kraju nie są wytwarzane. Fabryka poznańska wyrabia kompletne ramy z widełkami i kierownicami całkowicie z krajowego materiału. W trakcie tworzenia znajduje się porozumienie fabryk rowerów w Polsce, mające na celu podział i specjalizację produkcji, jak również potaniecie cen, oraz wsparcie rowerów zagranicznych.

— **Zużycie rządowych kredytów inwestycyjnych.** — Z ogólnej sumy 47.270.000 złotych, przyznanych przez rząd na cele inwestycyjne, uruchomione zostały następujące kwoty dla poszczególnych ministerstw: Oświaty — 2.485.000 (z przyznanych 13.170.000), na budowę szkoły hutniczo-górnicznej w Dąbrowie, akademii górniczej w Krakowie, biblioteki Jagiellońskiej, biblioteki dla Politechniki lwowskiej, gmachu anatomii opisowej w Wilnie, gmachu chemii w Poznaniu, szeregu biblioteki gminnych i inne; dla ministerstwa Robót Publicznych 4.390.000 (z przyznanych 4.900.000) z czego 4 miliony na budowę strażnicy korpusu ochrony pogranicza, reszta zaś na domy urzędnicze; dla Ministerstwa Sprawiedliwości 3.065.000 (z przyznanych 12.200.000) na budowę sądów okręgowych, powiatowych i grodzkich; dla ministerstwa Spraw Wewnętrznych 3.730.000 (z przyznanych 10.300.000), z czego 1.600.000 na budowę gmachów dla województw i starostw, 1.530.000 na budowę posterunków policji na wschodnich i zachodnich granicach państwa i 600.000 na budownictwo KOP.; dla ministerstwa Skarbu 790.000 (z przyznanych 5.700.000) na budowę izb i urzędów skarbowych; wreszcie dla Prezydium Rady Ministrów 200.000 (z przyznanych 1.000.000) na budowę drukarni państwowej.

— **Ruch statków w Gdyni.** Ilość statków, wychodzących i przychodzących do portu w Gdyni, stale wzrasta:

w r. 1926 weszło do Gdyni 143 statków og. pojemn. rejestr. n-to 90.083 t.; w r. 1926 wyszło z Gdyni 142 statków og. pojemn. rejestr. n-to 90.687 t.; w r. 1927 weszło do Gdyni 530 statków og. pojemn. rejestr. n-to 422.939 t.; w r. 1927 wyszło z Gdyni 519 statków og. pojemn. rejestr. n-to 416.322 t.; w 1-m półroczu 1928 weszło do Gdyni 492 statków og. pojemn. rejestr. n-to 421.596 t.; wyszło z Gdyni 493 statków og. pojemn. rejestr. n-to 421.149 t.

Flaga polska była reprezentowana z każdym rokiem liczniej, a mianowicie: przez 5 statków w r. 1926, przez 58 statków w r. 1927 i wreszcie przez 55 statków w 1-m półroczu 1928-go r. ogólnej liczby 50.947 ton.

### Budowa kolei Bydgoszcz — Gdynia szybko postępuje naprzód.

Bydgoszcz, 19 września.  
Na budowie kolei Bydgoszcz—Gdynia od 17 bm. zwiędza roboty w celach inspekcyjnych p. viceprezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa inż. Rugiewicz, któremu towarzyszą: dyrektor Departamentu N. I. K. J. Rogoziński, naczelnik Wydziału A. Raciborski i radca L. Matuszkiewicz. Pierwszego dnia odbyła się inspekcja robót w węzle bydgoskim, następnie program obejmuje objazd po linii od Bydgoszczy do Szlachty samochodami, dalej pociągiem przez Czersk do Kościerzyny przez w. kończony już odcinek, który w najbliższych dniach ma być oddany do użytku. Po oględzinach robót w Kościerzynie przejazd do Samonina i dalej inspekcja robót na najtrudniejszym odcinku w obrębie tak zwanej Kaszubskiej Szwa-

carji przez Kartuzy, Żukowo i Osowę do Gdyni.  
W obecnej chwili roboty prowadzą się na całej linii. Na robotach podtorza pracuje około 6.000 robotników, wykonywując miesięcznie 17 proc. robót ziemnych i około 11 proc. robót mostów i przepustek od ilości przewidzianej projektem.  
Roboty są obficie wyposażone w inwentarz i na poszczególnych trudniejszych odcinkach zmechanizowane, mianowicie na robotach znajduje się 88 kilom. toru wąskiego kolejki roboczej, 29 parowców, około 2200 sztuk wagonów i wywrotek, 6 eskwatorów parowych, 25 katarów, pochylnie hamulcowe do transportowania ziemi i inne. Roboty postępują według szczegółowo opracowanego programu.

### Przesada mści się na urodzie.

Przeglądającego dział ogłoszeń kosmetyków w zagranicznych pismach uderza niemiłe jarmarczyny ton chęci masowego wyzbycia się lichego przeważnie towaru ze szkodą dla urody pań. Odnosi się wrażenie, jakoby dziś cera każdej kobiety w oczach niemal tak marniała, iż wymaga co pół godziny użycia wciąż innym kosmetykiem. Nadmiar złego poleca je profan jako „cudowny” środek uniwersalny, bez względu na właściwość danej cery. I tak czytamy w poradnikach o konieczności wcierania (!) jakiegoś tłuszczu, ochrzczonego mianem kremu, przed spacerem, innego — po spacerze, innego znów przed ułożeniem się do snu, podczas jazdy tramwajem, autem lub rowerem. Na szczęście — uświadomiona Polka nie idzie na lep zagranicznej reklamy i nie wierzy w korzyść maltretowania żywej tkanki. Z wyjątkiem tłustej cery, powinno się każdą twarz ożywiać kremem, ale istotnie ożywczym, bez wcierania go w głąb skóry. Wystarczy powlec twarz ożywczym kremem „Oxa” D-ra Lustra rano na 10 minut przed splókaniem gorącą wodą lub wieczorem przed napanianiem, by skutek osiągnąć. Do masażu twarzy i ciała stosuje się proszek: Gold-Cream Talkum D-ra Lustra. Przed szkod-

liwem działaniem słońca i zmian atmosferycznych chroni skutecznie: kremowy i różowy puder egzotyczny Dra Lustra.

Dr. Z.

— **Sprostowanie.** W numerze 212 z dnia 14 bm. umieszczono w kropce miejscowej wzmiankę o zwalczaniu zara. v i pomoru świń na obszarze Województwa Pomorskiego. Prostujemy niniejszem, iż rozchodzi się o rozp. Województwa Poznańskiego, nadmieniając równocześnie, że odbywanie targów na świnię jest w myśl powyższego rozporządzenia zakazane.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie do umieszczonej przed kilku dniami w Dz. Bydg. notatki p. t. „Manipulant”, przybył do naszej redakcji p. Zern i wyjaśnił nam, że zobowiązania swoje wobec wierzycieli za pobraną na kredyt mąkę reguluje oraz że stale zamieszkuje w Bydgoszczy, z której nie wydalal się i nie ma zamiaru opuścić miasta.

**Stan wody Wisły w dniu 19 września rano:**  
Zawichost + 0.45, Warszawa + 0.53, Plock + 0.6, Toruń — 0.14, Fordon — 0.9, Chełmno — 0.30, Grudziądz — 0.32, Korzeniewo + 0.22, Piekło + 0.68, Tczew — 1.03, Einlage + 2.11, Schievenhorst + 2.34.

W tutejszym rejestrze spółdzielni nr. 110 wpisano dzisiaj przy spółdzielni: Towarzystwo Mieszkaniowe, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, że Wincenty Biskupski ustąpił jako członek zarządu, a w jego miejsce do zarządu wybrany został Alojzy Kress z Bydgoszczy i że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 15 marca 1928 zmieniono wzgl. uzupełniono statut co do przedmiotu przedsiębiorstwa, członkach, o organie powołanym do wyboru zarządu. (25448)  
Bydgoszcz, dnia 26 lipca 1928 r.  
Sąd Powiatowy.

### Publiczny przetarg ofertowy.

Niniejszem rozpisuje się przetarg publiczny na **remont kapitalny przy zabudowaniach kościelnych parafji św. Jakóba w Toruniu.**  
Bliższych informacji udzieli Państw. Urząd Bud. Nziemnego w Toruniu przy ul. Słowackiego 16, narożnik ul. Matejki, tel. 846, gdzie również otrzymać można blankiety ofertowe za opłatą 4,00 zł. Oferty należy wypełnić, opieczkowane, z napisem: „Oferta na remont kapitalny przy kościele św. Jakóba w Toruniu” należy składać we wspomnianym urzędzie najpóźniej do czwartku, dnia 20-go września 1928 r. godz. 11-tej, załączając dowód złożonego wadium w Kasie Skarbowej w gotówce lub w papierach państwowych w wysokości 5% oferowanej sumy.  
Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11-tej w ewentl. obecności ubiegających się o powyższe prace. Wybór oferenta zastrzega się. (25559)  
Toruń, dnia 12-go września 1928 r.  
Państwowy Urząd Budownictwa Nziemnego  
(—) Smolny, insp. budown.

### Ogłoszenie przetargu.

VIII. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu, ul. Łazienna nr. 11 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę **gliny tłustej w ilości około 8000 m<sup>3</sup>**  
Bliższych informacji udziela się w lokalu 8. Okr. Szef. Bud. pokój nr. 30. Oferty składać należy w terminie do dnia 28 września godz. 10-ta na formularzach, które są do nabycia w Szefostwie po cenie 3 złote.  
Do oferty dołączyć należy wadium w wysokości 3% oferowanej sumy oraz próbkę gliny.  
Szefostwo zastrzega sobie ewentualny rozdział dostawy między kilku oferentów. (25558)

**Okolo 600 m<sup>3</sup> sosn. drzewa użytkowego**  
III—IV klasy korowane, mierzone bez kory, natychmiast na sprzedaż.  
25571) Zarząd Dóbr Ordynacji Ostromecko.

Za złożone nam z okazji przeniesienia i powiększenia naszego magazynu liczne dowody życzliwości jako życzenia i dary kwiatowe składamy na tej drodze naszym Szan. Odbiorcom, Dostawcom i Przyjaciółom wyrazy naszego podziękowania.  
H. M. SCHULZ  
Wielny — Jedwabie — Towary modne  
Gdańska 15. Telefon 21-25  
25580

**Adam Ziemiński**  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska 21 — Telefon nr. 148  
Rok założenia 1908  
Specjalny pierwszorzędnym magazyn galanterji męskiej  
25578

Stale nowości

Bielizna, krawaty, rękawiczki, kapelusze Borsalino, Hückel i krajowe  
Czapki, trykotażę, laski, pullowery, kamizelki, Bonjourki  
Olbrzymi wybór. Najlepsze gatunki. Ceny konkurencyjne.

**Fabryka Obuwia na Pomorzu** przyjmie kilku **krajaczy.**  
Kawalerzy mają pierwszeństwo. Of. z podaniem warunków pod „B. L. B.” do Dz. Bydg. (25564)

Elegancki, prawie nowy **dogkard** na gumach na sprzedaż. Wiadom. „Par”, Bydgoszcz Dworcowa 72. (25585)

**Krawcowa** szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. Kuławska 96, parter lewo, II drzw. 25540

**Żelazną szafę** do pieniędzy sprzedam. Jurkowski, Koronowo, Kościuski 23. (14049)

**Piekarnia** z składem kościelnej z powodu choroby właśc. zaraz do odstąpienia. Zgl. I. Nałowski, Kościelna Jania, powiat Gniew. (25601)

### Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powsz. Koło m. Bydgoszczy.** Zebranie plenarne w sobotę dnia 22 bm. o godz. 19,30 w sali Domu Katolickiego przy Farze. Porządek dzienny: 1) wykład p. prof. Białeckiego o Krasińskim; 2) sprawozdanie z walnego zjazdu delegatów w Wilnie — p. rektor Ewald, 3) komunikaty, 4) wolne wnioski.  
**Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”.** Schadzka koleżeńska odbędzie się w czwartek 20 bm. o godz. 7-iej w sali „3 Maja”, przy Pl. Piastowskim.  
**Sokół IV Bielawy.** W czwartek 20 bm. o g. 7-iej pogadanka drużyny ćwiczącej w Instytucie Rolniczym, o godz. 8,30 zebranie grona technicznego.  
**Tow. Pomocników Fryzjerskich.** W czwartek 20 bm. o 8-iej wiecz. w lokalu Mellera, Pl. Piastowski, zebranie.  
**Kółko Amat. Dramat. im. L. Rydla.** Schadzka koleżeńska 20 bm. o 7,30 w małej sali hatelu Lengninga, ul. Długa. Pół godziny przedtem zebranie zarządu. Goście mile widziani.  
**Bydgoskie Tow. Cyklistów.** Dziś 19 bm. zbiórka wszystkich członków B. T. C. o godz. 19-iej na dworcu, celem przywitania naszego ministra polskiego O godz. 20,30 zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej.  
**Koło śpiewu „Chopin”** Lekcja dziś w środę. 19 bm. o godz. 7,30 w zwykłym lokalu.  
**Właściciele domów na Szwedzowie.** Miejsiczne zebranie 20 bm. w czwartek, o 7-iej w u p. Kołodzieja, ul. Ugory. B. ważne sprawy!  
**Zebranie zarządowe S. M. P. „Orzeł”** Czyżkówo odbędzie się w czwartek 20 bm. w salce obok kaplicy. Uprasza się o kompletne i punktualne przybycie członków.  
**Tow. śpiewu „Lira”.** Lekcja w środę o 8-iej w salce Kołodzieja. Sympatycy śpiewu mogą się zgłosić w każdą środę.  
**Kat. Tow. Czeladzi Rzemieśln.** Zebranie plenarne w środę o godz. 7,30 w Domu Czeladzi.  
**Cech cukierniczy.** Nadzwyczajne walne zebranie w czwartek 20 bm. o godz. 5-iej w lokalu p. St. Ganaszńskiego, ul. Jezuicka 9.

### Bank Polski płacił dnia 19 września za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funtów szterlingów	43.07
franki szwajcarskie	170,91
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,58
guldeny gdańskie	172,33
szylingi austriackie	125,04
liry włoskie	46,43
korona czeska	26,31

### Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 18. 9 1928 roku.  
Bydło:  
B. Stadniki:  
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyzszej wartości rzeźnej . . . . . 160—170  
b) pełnomięsiste młodsze . . . . . 152—140  
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze . . . . . 120—128  
C. Jałówki i krowy:  
b) pełnomięsiste wytuczzone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 . . . . . 182—178  
c) starsze wytuczzone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki . . . . . 160—150  
d) miernie odżywione krowy i jałówki . . . . . 130—140  
e) licho odżywione krowy i jałówki 100—114  
**Cieleta:**  
b) najprzedniej. cieleta tuczne . . . . . 200—210  
c) średnio tuczne cieleta i najprz. ssaki . . . . . 186—190  
d) mniej tuczne cieleta i dobre ssaki . . . . . 174—180  
e) liche ssaki . . . . . 160—150  
**Owce:**  
b) starsze skopy tuczne, liche ja-gnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce . . . . . 130—120  
c) miernie odżywiane skopy i owce 000—108  
**Świnie:**  
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . . 216—218  
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . . . . . 210—200  
e) mięsiste świnię ponad 80 kg. . . . . 194—186  
f) maciory i późne kastraty . . . . . 150—190

### Giełda warszawska

dnia 18 września

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	127,00	125,50	126,05
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	091,75	092,00
5-proc. poz. kon.	000,00	000,00	037,00
6-proc. poz. dol.	000,00	087,00	087,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	103,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	061,10

**Akcje w złotych:**

Bank Polski	179,00—179,50
Kijewski	00,00— 91,00
Spieß	—180,00
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 88,00
Firley	00,00— 68,00
Łazy	00,00— 08,00
W. T. Węgl.	98,00— 99,00
Modrzejów	00,00— 41,00
Parowozy	00,00— 39,00
Pocisk	00,00— 03,50
Kraj. Tow. Meljor.	00,00— 11,70

Niniejszem zawiadamia się, że **p. Franciszek Dobrowolski** zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego **nie jest już naszym zastępcą.**  
Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Oddział Poznań. (25572)

**2 urzędników bankowych** z kilkuletnią praktyką bankową oraz **registratora** poszukuje **Miejska Kasa Oszczędności** w Bydgoszczy. (25591)

**Plac budowlany** Poszukuje zaraz zdolnych **czeladników dekarских** na stałe. **Zakład dekariski Pawletzki i Kluk Puck (Pomorze).** (25494)

**Uczeń** do przedsiębiorstwa zboża, nasion i sztucznych nawozów potrzebny. Władanie językiem polskim i niemieckim, oraz wykształcenie szkolne konieczne. (25560)  
**Robert Six Chołnice** Plac Królowej Jadwigi nr. 4-5. (25601)

**Aptekarz** dyplomowany poszukuje administracji apteki, najchętniej w Bydgoszczy lub poblizu. Of. upr. się pod „Eskulap” do „Par” Bydgoszcz Dworcowa 72. (25481)

**Kawaler** lat 40, przystojny, posiada ładne gospodarstwo, poszukuje żony, panny w stosownym wieku, przystojnej i religijnej. Majątek obojętny. Of. z fotografją pod „40” do Dz. Bydg. (25599)



cena 45 gr  
za paczkę

Oszczędna i dbająca o swą bieliznę  
gospodyni używa tylko

# Kosznik'a 33% GRYF

najlepszy i najtańszy proszek mydlany

Jedyny  
wytwórca  
na całą  
Rzeczposp. Polskę

FR. KOSZNIK  
FABRYKA  
MYDEŁ  
BYDGOSZCZ



*Szale...*  
Wszelkie Szaliki  
Jedwabne  
w różnorodnych  
kolorach i  
deseniach  
bajecznie pierze  
i regeneruje pianą  
Lux'u

SZALIKI jedwabne i z sztucznego jedwabiu tak Sobecnie modne, swetry jedwabne, kolorowe opasanie kapelusza, chusteczki do nosa jedwabne i t.p. drobiazgi, należy prać w sposób racjonalny. Używać wyłącznie Lux, który nie tylko wspaniale pierze, ale i regeneruje delikatne materiały. Pończochy prane w Lux'ie zachowują do końca wygląd nowości, jak również bielizna jedwabna. W pianie Lux'u urzeczywistnia się ideał prania. Zwyczajne mydło odrzucić raz na zawsze.

Wszystko co  
znosi kontakt  
z wodą, należy  
prać w Lux'ie.



**PROBKA DARMO**

**KUPON.** Do firmy "Suniaj" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa.— Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....  
Adres.....  
D.R.49 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P.45-3

## Owoc spadki (jabłka)

kupi także w większych ilościach 25383  
„UNAMEL“ - Unisław.

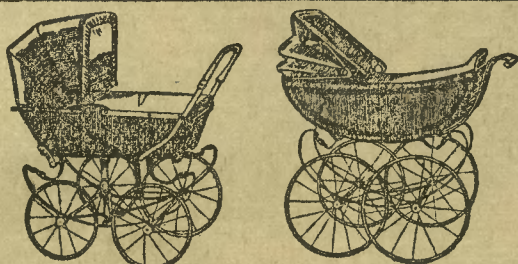
## Wielki popyt na Jähnego-Pianina

jest najlepszym dowodem  
pierwszorzędnej jakości.

Złoty medal (21826)

## Centrala Pianin

Bydgoszcz Pomorska 10. Tel. 17-38.  
Przedstawiciele w wszystk. większych miastach.



**Wózki dziecięce** 24047  
**Łóżka dziecięce**  
w bardzo wielkim wyborze. Spłaty w ratach  
dozwolone. — Prosimy zażądać cenników



## Zwapnienie żył.

Przy przedczesnych oznakach starości zażądać  
prospektów o niesfałszowanych wypróbowanych środ-  
kach naturalnych. (24020)  
Centrale für Lebensreform, Gdańsk 12.



**Kursy samocho-  
dowe  
Z. Kochańskiego  
w Bydgoszczy**  
3 Maja 14a, tel. 1185  
szkoła szoferów  
zawodowych oraz amatorów.  
Prospekty wysyła się  
na życzenie.  
Zapisy przyjmuje się  
1881 codziennie.



## Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych  
i szkolnych. **Przybory  
mundurowe** poleca  
**H. Bunn i Syn,**  
Bydgoszcz, Gdańska 153.  
8645 Telefon 142.  
Najstarszy interes na miej-  
scu założony 1896.  
Wysyłka pozamiejscowa.



## Piegi

**złote plamy,  
opalenizną**

nasuwa pod gwa-  
rancją aptekarza Jana Gade-  
buscha „AXELA”, krem od  
plegów 1/2 stotka 2.50 zł, 1/1 st  
4.50 zł do tego mydło „AXE-  
LA” 1 kaw. 1.25 zł, 3 kaw. 3.50  
zł. Do nabycia w Bydgoszczy  
w następujących drogerjach:

Apteka pod Aniołem, Gdań-  
ska, Fr. Bogacz, Dworcowa 94,  
St. Bożeński, Gdańska 23, M.  
Buzalski, Grunwaldzka-Dro-  
gerja, Drogeria pod Lwem,  
Ślenkiewicza 48, Drogerja pod  
Ląbędzlem, Gdańska 5, Foto-  
Drogerja, Jagiellońska 43, J.  
Gluma, Dworcowa 13a, M. Gó-  
recki, Pomorska 8, H. Gund-  
lach, Poznańska 4, W. Heyde-  
mann, Gdańska 20, B. Kle-  
drowski, Długa 64, Kündemann  
Nakielska, Kopezyński, Śnia-  
deckich, I. Kotlega, Dworcowa  
13, Apt. Kuźaj, Długa, A.  
B. Lewandowski, Długa 41,  
J. Owczarzak, Grunwaldzka  
nr. 13, Apteka Piastowska,  
Pl. Piastowski, Apt. Ig. Ro-  
choń, Niedźwiedzia, Karol  
Stark, Gdańska 48, Apt. Um-  
breit, Bydgoszcz-Okole, Apte-  
ka i drogerja H. Walter, Gdań-  
ska 37, Schiefelbein, Byd-  
goszcz, Bolesławo, Nowicka,  
Bydgoszcz, Żbóży Rynek 3,  
A. Kłoniecki, Osle (Pomo-  
rze), Br. Gruber, Wiebork  
Hallera, R. Kowal, Wiebork  
Rynek 6, A. Sturzel, Nakło,  
Hallera 133. (4280)

## Baczość!

Szan. P. T. Odbiorcom Byd-  
goszczy, okolic i zamiejscow-  
nym do laskawej wiadomości, że

prawdziwy oryginalny nasz  
wyrób serków ołomunieckich  
i harcenińskich

po cenach przystępnych, hurto-  
wnie i detalicznie poleca i wysyła  
cenniki na żądanie (24674)

Wytwórnia serów De-Ser  
Bydgoszcz  
Kordeckiego nr. 15.

## Skład delikatesów

i towarów kolonialnych  
w bardzo dobrem położe-  
niu, w mieście przy ry-  
nku zaraz z powodu prze-  
jęcia innego przedsiębior-  
stwa na sprzedaż. Zgłosz.  
pod „T. K. 7” do Dzien.  
Bydg. (25143)

**Postępowanie upadłościowe.** Co do  
majątku firmy Bydgoska Fabryka Mydeł dawniej  
J. G. Boehlke T. z o. p. w Bydgoszczy w likwi-  
dacji wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 10. 9.  
1928 r. o godz. 12-tej w poł. postępowanie upadłościowe.  
Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Bolesława  
Kinkę w Bydgoszczy, ul. Kościuszki 23/25. Wierzy-  
telności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia  
10. X. 1928 r. Do powzięcia uchwały, czy miano-  
wany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem  
wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia  
wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały  
co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upa-  
dłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie  
termin na dzień 10. X. 1928 r. o godz. 11 przed poł.,  
zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin  
na dzień 17 października 1928 r. o godzinie 11-tej  
przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek  
rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej  
masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy  
wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uszczać się  
z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia  
10. X. 1928 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu  
takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzy-  
telności, z powodu których mieliby prawo żądać od-  
rębnego zaspokojenia z o. ych rzeczy. (25445)  
Sąd Powiatowy w Bydgoszczy.

## Hallo Gospoście!

Mieszkania Wasze będą wolne od kurzu i pyłu jeżeli  
**zbieracz kurzu „SPERKO“**  
znajdować się będzie w domach Waszych. (25063)  
Zadajcie zbieracz kurzu „SPERKO“ w wszystkich składach  
sprzętów kuchennych, drogerji oraz w wytwórni zbieraczy kurzu.  
Edmund Sperkowski, Wejherowo, św. Jacka 25.

## Górnośląski, oczyszczony

# Benzol motorowy B. V.

90 procentowy, stale na składzie. (18806)

## BRONISŁAW ZAMIARA

Tel. 1478. Bydgoszcz, Na Groby 8-10 Tel. 1478.

Zarząd Szpitala Powiatowego w Gniewie  
(Pomorze) n. Wisła

rozpisuje (25062)

## konkurs na posadę pielęgniarską

do tutejszego Szpitala Powiatowego, dobrze obezna-  
nego z pielęgowaniem chorych i pracującego już  
dłuższy czas na oddziałach chirurg. i wewnętrzn.

Do zgłoszeń, które winny zawierać wysokość  
wymaganego wynagrodzenia należy dołączyć własno-  
ręcznie napisany życiorys i odpisy świadectw.  
Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Zarząd Szpitala Powiatowego.

# CERAMIK

kierownik techniczny i administracyjny, teoretyk  
i praktyk w silie wieku, dobry organizator, specjalista  
wyrobow cienkościennych z długoletnią pracą w naj-  
większych fabrykach tego zakresu tak w Niemczech  
jak i w kraju z własnymi patentami jak i złotymi me-  
dalami, z nagród uzyskanych na wystawach krajowych,  
przyjmie posadę, ewentualnie weźmie także war-  
sztat pracy w dzierżawę.

Zgłoszenia należy kierować do admin. Dziennika  
Bydgoskiego pod „Rutyna 20“. (24971)

# Podróżującego

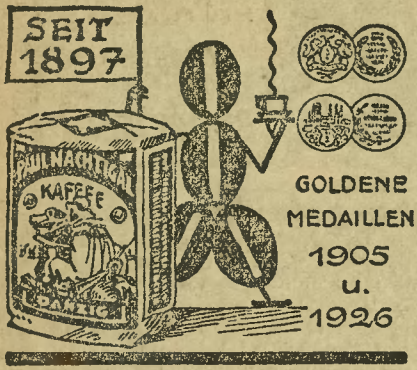
dzielnego, inteligentnego, młodszego kupca z do-  
brymi świadectwami i referencjami, do odwie-  
dzania miejskiej i wiejskiej klienteli Pomorza  
lub Poznańskiego przymie dobre zaprowa-  
dzona i najstarsza wytwórnia win owoc-  
owych ziemi zachodniej. Zgłoszenia pod „A. B.  
100“ do ekspedycji niniejsz. pisma. (25342)

## Młodszego fachowca drzewnego

do prac wewnętrznych i zewnętrznych poszukuje się  
zaraz. Piśmienne oferty do (25486)

Uhlendorf & Renkawitz, Bydgoszcz.

# Z górą 1000 firm prowadzi Nachtigal'a kawę - herbatę - kakao



Oryg. paczka	Kawa szlachetna			Kawa nadzwyczajna			Kawa domowa		
Nr.	52	48	44	40	36	32	28	24	20
250 gr. zł.	4.70	4.30	4.00	3.60	3.20	2.90	2.60	2.20	1.90
125 gr. zł.	2.35	2.15	2.00	1.80	1.60	1.45	1.30	1.10	0.95

A. Zawitowski, Chełmno, Grudziądzka 37  
J. Scheerke, Jabłonowo  
O. Mettner, Kowalewo, Rynek  
E. Ploetz, Książki  
J. Schenk, Nowe, Gdańska 13

A. Pajzderski, Mrocza, Rynek  
S. Ciężyński, Mrocza, Rynek  
J. Riesenburger, Mrocza, Rynek  
H. Schillert, Mrocza, ul. 5-go Stycznia  
H. Lehmann, Ostrowite, p. Smętowo

J. Ehlert, Unisław  
J. Lippe, Wielki Komorsk, pow. Świecie  
F. Pułkowski, Wielki Komorsk, pow. Świecie  
A. Urbański, Wielki Komorsk, pow. Świecie

(25521)

## Restauracja „ZAGŁOBA“

ul. Gdańska 165. Telefon 399.  
Gościnne występy znakomitych wirtuozów na ksylofonach (25579)  
małoletniego Henryka i Ireny PALOLIS.

Poszukuję od 1 października 1928  
dzielnego ekspedienta-dekoratora  
dzielną ekspedjentkę.

Oferty z odpisem świadectw i fotografią z podaniem pensji bez stancji i stołu (25546)  
B. Januszewski, Dom bławatów,  
Działdowo (Pomorze).

## Ekspedjentkę

inteligentną wprawną w obojętności z klientelą do działu gramofonów poszukuję zaraz. Reflektuję tylko na siłę pierwszorzędna. Zgłoszenia osobiste z życiorysem. (25587)

Jerzy Dziembowski, Plac Wolności 1.

Kwalifikowanych stepniarek  
jak i  
kilka młodszych dziewcząt

przyjmie natychmiast  
Albert Behring T.z.o.o. fabryka obuwia  
Bydgoszcz, Sw. Trójcy 22. 25608

## Poszukujemy akwizytorów- sprzedawców

ELEKTROLUX, Plac Teatralny 3.

Poważna instytucja handlowa poszukuje zaraz

biegłą stenotypistkę  
korespondującą i stenografującą w języku polskim i niemieckim. (25554)

Zgł. z podaniem odpisów świadectw i referencji pod „W. B. 201“ do eksp. Dziennika Bydgoskiego.

## Superfosfat Sól potasowa Tomasówkę Kainit

wszelkie zboża siewne oraz (24368)

posze poleca

St. Szukalski  
skład nasion i handel zboża  
Bydgoszcz  
Dworcowa nr. 95a.  
Tel. 839.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowić słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

### POLECENIA

**Cholewkarnia**  
Niniejszem podaje do łaskawej wiadomości Sz. Panom mistrzom obuwniczym o otwarciu pracowni cholewarskiej przy ulicy Śniadeckich nr. 36. Wykonujemy zamówienia szybko, solidnie. Wybór żurnali. Z poważaniem Nejman. (14083)

**Pracznia**  
przyjmuje tanio bieliznę do prania. Podgórna 17, Kasprówicz. (25598)

### SPRZEDAŻE

**Folwark**  
80 mórg bardzo dobrej ziemi, 10 mórg sadu, stawy rybne, inwentarz pełny koło Bydgoszczy za 65 tys. sprzedam. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wolność“. (14036)

**Gospodarstwo**  
17 mórg z pełnym zniwem i inwentarzem na sprzedaż. Cena 13 000 zł. Pośrednicy pożądan. Ewald Priebe, Rafa koło Ostrowiecka. (14074)

**Agentura** (14072)  
Dóbr „Polonia“ poleca w wielkim wyborze majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki i domy, dobrze się rentujące. — Westfalewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698.

**Gospodarstwo**  
z rolą i łaką z powodu śmierci zaraz tanio na sprzedaż. Wdowa Amalie Lewin, Paterek, poczta Nakło (Notec). 25603

**Gospodarstwo**  
110 morgowe, wtem duże jezioro rybne, budynki masywne, z powodu wyjazdu do Ameryki sprzedam tanio przy wpłacie 10—15 000 zł. Agencja Handlowa Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, telefon 1153. (25568)

**Domy**  
wille wielki wybór poleca „Ostoja“ ul. Dworcowa 59. 14080

**Bacność!** (14071)  
7 morgowe ogrodnictwo m. Bydgoszczy bardzo dobrze zaprowadzone, jest natychmiast z powodu zmiany stosunków na korzystnych warunkach na sprzedaż. Bliższych informacji udzieli Westfalewski, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 17, tel. 698.

**Bacność! Okazja!**  
Dom 3-ptr. 3 interesa 100 tys. wpłaty 35 tys. złot. resztę na spłaty. Dom II. z 4 interesami 130 tys. Dom 2-ptr. 3 interesy 75 tys. zł. Dom 2 ptr. z interesem 60 tys. zł. Dom 2 ptr. z 2 interesami 35 tys. zł. Dom 2 ptr. 25 tys. wpłaty 15 tys. Dom 1 ptr. z 2 interesami 25 tys. zł. Dom 1 ptr. 2 interesy 7 tys. zł wpłaty jak równ. moc innych obiektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 1815.

**Składy**  
bławatów i kolonjalne w centrum poleca „Ostoja“ Dworcowa 59. 14079

**Dom**  
nowoczesny komfortowy w centrum Bydgoszczy, 3 i 4 pokojowe mieszkania, dochód roczny 6000 zł sprzedam Wielewicki, ul. Gdańska 103. 14067

**Bacność!**  
Nowy wóz rzeźniczy i wóz roboczy tanio na sprzedaż. Okole, Grunwaldzka nr. 98. 25593

**Motocykl**  
marki „Indian“ Big Chef, 2 cylindrowy z przyczepką po nowym remoncie i lakierowaniu na sprzedaż. Zgł. nadesłać pod „N. W.“ do Dz. Bydg. (25561)

**Kompletna**  
sypialka, prawie nowa, tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (25578)

**Futro męskie**  
na wysoką figurę, dobrze utrzymane korzystnie na sprzedaż. Pomorska 34, parter lewo. (14063)

**Rower**  
w dobrym stanie sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu. (14070)

**Lampa**  
elektryczna 4 - ramienna zaraz na sprzedaż. Wileńska nr. 9. l. lewo. (25602)

### KUPNA

**Wóz**  
ręczny w dobrym stanie kupię. Deja Sw. Trójcy 5. 25595

**Kupię**  
2 większe żelazne piece używane, lecz w dobrym stanie. Of. do „Par“ ul. Dworcowa 72, pod „Żelazne piece“. (25588)

**Poszukujemy**  
do kupna lub dzierżawy majątków i gospodarstw, dla poważnych reflektantów. Agencja Handlowa „Mir“, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, telef. 1153. 25567

**Motocykl**  
nowoczesnej marki, używany, lecz w dobrym stanie, gotowy do jazdy ca. 250 cbm. kupię. Of. upr. się składać do filii Dz. Bydg. pod „Motocykl 250“ 25607

### LEKJE

**Lekcji**  
języka angielskiego oraz korespondencji handlowej metody Berlitz udziela prof. języka angielskiego. Informacje od 4—7, Sw. Florjana 1, part. I. (25590)

### POSADY WOLNE

**Cieladnik**  
szwedzki potrzebny zaraz. Nakleńska nr. 11. (25597)

**Młynarz**  
zaraz potrzebny. Kaucja wymagana. Oferty do filii Dzien. Bydg. Toruń, pod „Młynarz“. (25575)

**Bona - freblanka**  
z szyciem i skromnymi wymaganiem potrzebna od 1 października do 4 dzieci od 3—8 lat, niemiecki pożądan ale nie konieczny. Oferty z podaniem warunków i odpisem świadectw i fotografią do Agent. Dzien. Bydg. pod „C. 11“, Tezew, Dworcowa 26. 25604

**Służąca**  
pracowita i sumienna może się zgłosić. — Sw. Trójcy 27, II ptr. (25553)

**Służąca**  
potrzebna zaraz. Zgłosz. Restauracja „Zagłoba“, ul. Gdańska 165. (25582)

**Ucznia**  
syna uczciwych rodziców, z dobrym wykształceniem szkolnym przyjmie zaraz lub później Mleczarnia Gorzyce p. Znin. (25563)

**Starszy**  
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. J. Woźniak, Sienkiewicza 43. 14066

**Dziewczyna**  
od 14—16 potrzebna zaraz. Śniadeckich 38. (25540)

**Stenotypistka**  
biegła w polskim języku oraz książkową pewną w zestawieniu bilansu poszukiwane. Zgł. między 1—3 popoł. Dworcowa 19, II p. (25586)

**Młodszy** (25466)  
pomocnik handlowy z branży kolonialnej poszukuje posady kierowniczej lub jako pomocnik albo książkowy zaraz lub od 1. X. 23 r. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pomocnik.“

**Ekspedjentka**  
z branży obuwia może się natychmiast zgłosić. Proszę o polanie oferty z wolnym utrzymaniem pod „D.D.77“ do Dz. Bydg. 25606

**Inteligentna**  
siła biurowa ewtl. początkująca z ukończoną szkołą handlową, biegła w polskim i niemieckim języku w słowie i piśmie potrzebna. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Biuralistka“. (14069)

**2 stolarzy**  
na fornierowaną pracę i poljer mogą się zgłosić. Stolarska, ul. Łokietka 4. 25551

**Orkiestra**  
pierwszorzędna, nowoczesne trio z podwójnymi instrumentami wolne od 1-go października. Łask zgłosz do filii Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Orkiestra“. 25576

### POSADY POSZUKUJĄ

**Sierota**  
wykształcona poszukuje jakiegokolwiek posady by utrzymać matkę z małym dzieckiem rodzajem. Łask zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „J. 4.“ 25600

**Dziewczyna**  
od 14—16 potrzebna zaraz. Śniadeckich 38. (25540)

**Stenotypistka**  
biegła w polskim języku oraz książkową pewną w zestawieniu bilansu poszukiwane. Zgł. między 1—3 popoł. Dworcowa 19, II p. (25586)

**Młodszy** (25466)  
pomocnik handlowy z branży kolonialnej poszukuje posady kierowniczej lub jako pomocnik albo książkowy zaraz lub od 1. X. 23 r. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pomocnik.“

**Ekspedjentka**  
z branży obuwia może się natychmiast zgłosić. Proszę o polanie oferty z wolnym utrzymaniem pod „D.D.77“ do Dz. Bydg. 25606

**Dom**  
w pobliżu Gdańskiej z oficyami i placem na cele Handlowo - przemysłowe do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Przemysł“ do administracji Dz. Bydg. (25389)

**Fabryka**  
wafli i pierników, w ruchu wraz z mieszkaniem wydzierżawi Biuro Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (25569)

**Skład**  
od 1 lub 15. X. w mieście powiatowym, za zwrotem kosztów przeprowadzki do odstąpienia. Skład nadaje się na zakład fryzjerski i t. p. Of. piśmiennicze pod „G. S.“ do „Par“, Dworcowa 72. (25583)

**Dzierżawa**  
probostwa 450 mrg. b. dobrej ziemi do oddania z morgi 90 ft. Kontrakt na 7 lat. Gotówki 70000 zł. Kierejewski, Mogilno. 25605

**Rzeźnictwo**  
w Chojnicach od 1. października do wydzierżawienia, potrzeba ca 7000 zł. Zgłosz. F. G. Chojnice, poste-restante. 14063

**Mieszkania**  
2 pokojowe z kuchnią, blisko dworca, 3—6 od gospodarzy poleca „Ostoja“ Dworcowa 59. (14081)

### POKOJE

**Pokój**  
umebl. dla solidnego pana do wynajęcia. Sienkiewicza 4, parter. 14075

**Pokój**  
umebl. dla pani ewentl. 2 pań od 1. października do wynajęcia. Warszawska 22, II ptr. lewo. (14078)

**Pokój**  
z niekrepującym wejściem na kilka razy miesięcznie poszukuje zaraz. Oferty pod „Niekrepujący“ do Dzien. Bydg. 25548

**Na stancje**  
przyjmę jeszcze 2 młodszych panów lub uczni z całym utrzymaniem. Ul. Gdańska 75e, parter lewo.

**Dwa**  
dobre umebl. pokoje z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 15/16, II ptr. 25570

**Stancja**  
dla uczennicy. Dobra opieka. Blisko szkół Cieszkowskiego 15. I p. pr. (14084)

**Pokój**  
umebl. zaraz. Kordeckiego 13, Stahlheuer. (25596)

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Ulica Zamojskiego 8, III ptr. 14065

### RÓŻNE

**Poszukuje**  
5000 zł pożyczki pod pewną gwarancją. Jako procent oddam 2 pokoje i kuchnię z meblami. Of. pod „C 14“ do Dz. Bydg. 25594

**Wspólnika**  
czynnego, kawalera, z kapitałem 5000 do 10,000 zł poszukuje się do racjonalizacji i uprzemysłowienia majątności 400 mórg w pięknym położeniu na Pomorzu. Kapitał zostaje hipotecznie zagwarantowany. Wysoki udział w zyskach zapewniony. Mieszkanie z wolnym utrzymaniem do dyspozycji. Informacje udziela „IRO“ Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Hermana Frankiego 3. (25581)

**Pożyczki**  
6—8000 zł na hipotekę lub bez poszukuje. St. Nitka, Nakło. 14074

**400—500 zł**  
pożyczkę na krótki czas, dam dobry procent i gwarancję. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Krótki“. (14076)

**Unieważniam**  
weksel na 100 zł płatny dnia 19 września br. na zlecenie pana Jozefa Dulskiego ponieważ zamówiony towar od p. J. Dulskiego nie otrzymałem. B. Walla. 14082

**MATRYMONIALNE**

**Pani**  
inteligentna, lat 21, zapozna milego pana celem ożenku. Kolejarze mają pierwszeństwo. Zgłosz. z fotografią pod „M. 345“ do Dz. Bydg. (25583)

### Chrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
Bydgoszcz,  
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.  
Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

**Nowości**  
Kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (21901)

**Wzięte suknie**  
pulowery, kamizelki, bieleżne i t. d. wykonuje S. Bauer, Pracownia swetrów, ul. Bocianowo 17. 14059

**Elegancka**  
pracownia przyjmuje płaszcze i suknie do szycia. Chrzanowska, ul. Sienkiewicza 30. (13763)

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje meskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

### MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalnie, sypialnie, pokoje meskie, kuchnie oraz meble pojedyncze, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

**Cebula**  
żyławska suchą do przechowania na zimę, wysyłam począwszy od 5 cty. z opakowaniem loko stacja Inowrocław 13 zł za zaliczeniem koleją. Przy wagonowej dostawie cena podług urody. Maszudziński, Inowrocław, Sw. Ducha 84. 13747

**Meble**  
materace, krzesła i trumny dębowe na składzie. Nadolny, Koronowo. 24163

**Baczność!**  
Z powodu okazjnego zakupu skór reperuję obuwie najtaniej. Żelówkę męskie 4.50, damskie 3.50 przy ul. Zduny 10. (14033)

### Meble.

Jadalnie, sypialnie i meble wszelkiego rodzaju oraz garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na dogodnych warunkach spłaty poleca Julian Nowak, magazyn mebli. Szpitalna 8, tel. 1223. (24158)

### Linoleum

A. O. Jende, Bydgoszcz, Gdańska 165, tel. 1449. 22496

**Meble**  
jadalnie, sypialnie, pokoje meskie, łóżka, szafy, stoły krzesła, leżanki, kanapy i wszelkiego rodzaju meble najtaniej, najdogodniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. (25272)

### Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do najprostszych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Do brzyński, Długa 4. (23100)

**Kanapy leżanki**  
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (22625)

**Wózki**  
dziecięce na raty. T. Bytomski, Dworcowa 15a. 21803

### SPRZEDAŻE

**Piękny**  
wspaniały folwarczek 158 mórg, ziemia od skiby do skiby tylko pszenno-buraczana. Dom-palacyk i piętrowy, 9 pokoi, w parku i ogrodzie 6 morg. kanalizacja, telefon i t. p. Dom dla służby na 2 rodziny, budynki wszystkie masy pod dachówką, inwentarz żywy i martwy kompletny z pełnymi zniwanami. Komunikacja dogodna w Poznanskiem. Cena 120 000 zł., wpłata do umowy. Jak również moc innych majątków większych i mniejszych poleca i nowe zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa 80. Znaczkę na odpowiedź.

**Gospodarstwa!**  
Zabudowania dobre, z zbiorami zniwanami, inwentarz żywy i martwy kompletny zaraz na sprzedaż korzystnie. Zgłoszenia przyjmuję osobiste, na odpowiedź znaczek za 50 gr. 570 mórg cena 250 tys. zł, wpł. 150 tys. zł. 120 mórg 55 tys. zł, wpł. 40 tys. zł. 110 mórg 55 tys. zł, wpł. 35 tys. zł. 67 mórg 25 tys. zł, wpłaty 12-15 tys. zł. 40 mórg 20 tys. zł, wpł. 10-13 tys. zł. Stacja kolejowa Warlubie przy Laskowicach. Piotr Baranowski, poczta Warlubie, pow. świecki (Pomorze). 25517

**Kamienica**  
III piętrowa z trzema interesami w dobrym punkcie Bydgoszczy, dochód około 1000 zł miesięcznie sprzedam spieszenie za 110 tys. zł, wpłaty 50 tys. zł. Kamienica II piętrowa z dwoma interesami w Bydgoszczy sprzedam za 35 tysięcy zł lub zamienię na gospodarstwo 50-80 mg. Kamieniczka I piętrowa z dwoma interesami i mieszkaniami, cały dom wolny do objęcia w Bydgoszczy, sprzedam za 25.000 zł. Willa nowsza o dwóch pomieszczeniach z ogrodem owocowym w Bydgoszczy za 35.000 zł, jak również wiele innych korzystnych obiektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro „Pogoń“, ul. Dworcowa 80, telef. 1815. Znaczek na odpowiedź.

**Okazja!**  
Skład białawot i towarów krótkich w pow. mieście Wlkp., gdzie wyższe szkoły. korzystnie na sprzedaż. Egzystencja zapewniona. Warunki każdemu dostępne. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „W. O. Z.“ (24960)

**I ptr. dom**  
z ogrodem, wolne 4 pokoje wpłata 18.000 zł. sprzeda Sokółowski, Plac Wolności nr. 2. 14019

**Sprzedam**  
za 6 000 zł. domek murywany z zabudowaniem ogrodem. żywym i martwym inwentarzem na 2 1/2 morgach roli. Podgórz Wybudowanie 20. Dylewski. 545

**Z powodu**  
wyprowadzenia się na stałe zagranicę, sprzedam natychmiast moją dużą oberżę z składem kolonialnym, dużą salą i dużym ogrodem owocowym, w dużej wsi kościelnej gdzie znajduje się 3 klasowa szkoła, młyn parowy, mleczarnia i różni rzemieślnicy, położona w środku wsi nad szosą, za cenę dogodną. Adres wskazać w Dz. Bydg. 25427

**Dom**  
z piekarnią i onkiarnią przy głównej ulicy, 30 lat w jednych rękach, piec patentowy, z powodu podłego wieku zaraz na sprzedaż. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia pod „601“ do Dz. Bydg. (25418)

**Dom**  
z rzeźnictwem lub same rzeźnictwo dobrze prosperujące sprzedam z powodu choroby. Of. do filii Dzien. Bydg. Toruń, pod „Rzeźnictwo“. (25574)

**Domek**  
ogród owocowy, plac budowlany za 12 tys. sprzedam. Majewska, Nakło, Ogrodowa 41. (13907)

**Sprzedam**  
zaraz oberżę wraz z salą i 9 mórg ziemi i piekarnię parową. Inwentarz żywy i martwy kompl. Budynki nowe. Cena według umowy. Sprzedam 2 place w Gdyni. D. Boniecki, Brachnowo, poczta Lubianka, powiat Toruń. (22983)

**Skład**  
kolonialny w pełnym biegu z towarem lub bez tanio do oddania. Wiadomość w Dz. Bydg. (13963)

**Sprzedam**  
mój plac i nieruchomości. Wiad. w Dz. Bydg. (25513)

**Inżynierowie**  
lub fachowcy, pracujący z niskim napięciem. Mam wynalazek korzystnie do oddania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wynalazek“. (25080)

**Stół**  
sklepowy 4 mtr. długi, obłożony taflami z płyt marmurowych, nadający się do sklepu rzeźniczego lub delikatesowego zaraz na sprzedaż. Firma Wodtke, Gdańska 131. 25550

**Pianino**  
krzyżowe Niendorfa w dobrym stanie sprzeda Szpakowska, Szczecińska 1. 25107

**Magneo**  
Marki Bosch na 2 cylindry w dobrym stanie na sprzedaż. Plotnicki, ul. Ks. Skorupki 88. (25544)

**Szewska**  
maszyna Singera na sprzedaż. Nakło, Hallera 105. 25542

**Kasa**  
ogniotrwała wagi 18 cty. sprzedam. Zgłoszenia tel. nr. 12-01. (13976)

**Szewcka**  
maszynę „Singer“ tanio na sprzedaż. Adres wskazać w Dz. Bydg. (14022)

**Z powodu** (14037)  
wyprowadzenia sprzedam natychmiast: kredens, 2 łóżka z materacem, 6 krzesel, jadalny stół, szafka do bielizny, 2 szafy do garderoby, umywalkę z marmurem, mały stół, obrazy, porcelanę, galwanę i pościel. Baranowski, Gdańska 149, III ptr. 25557

**Fortepjan**  
używany stary sprzedam tanio. Wiadomość tel. 624. 14056

**Rower**  
męski z wolnym biegiem 70 zł. Pomorska 58, ślusarnia. (14055)

**Fokowy**  
płaszcz nowy i lisi kołnier tanio sprzedam. Sobieskiego 11, parter lewo. 25515

**Krowa**  
dobrze, dojna, czarno-obra na sprzedaż. Sier-niczek, Przemysłowa 7, telefon 267. (13906)

**Pies** (25531)  
wilk, tresowany, korzystnie na sprzedaż. — Schneider, Dworcowa 68.

**Sprzedam** (25304)  
korzystnie wóz roboczy i parę szorów, ul. Piękna 1.

**Pies**  
(Bernardyn) tresowany korzystnie na sprzedaż. Meik, Damasławek. (25278)

### KUPNA

**Zakupuję**  
wszelkie stare żelazo i metal, ul. Jagiellońska 4, Petersona 4, drugie podwórce, składowa żelaza. 25348

**Dom**  
lepszy kupię, możliwe w śródmieściu, wpłace 150 tys. zł., resztę podług umowy. Oferty pod „A. B.“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14054)

**Stomę**  
prasowaną, loco stacja załadowania, każdą ilość kupuję za gotówkę, żyto do siewu Petkurzera sprzedaje Paweł Sikorski, Bydgoszcz, Grunwaldzka 124, tel. 490. (25440)

**Dom**  
z piekarnią lub interesem kupię, przy wpłacie 12.000 do 15.000 zł. Zgłoszenia pod „U. P. W.“ do Dzien. Bydg. 25417

**Kupujemy**  
używane meble i wszelkie antyki. Placimy najwyższe ceny. Dom Komisowy, Pomorska 6. (6571)

**Kupię**  
względnie pożyczę używane, znajdujące się w dobrym stanie, tor i lorki 600 m/m. Firma A. Bukowski, Toruńska 31. 25511

**Butelki**  
kupuję od wina, do 10 gr. Handel Butelek, Chwytwo 14. (25552)

### LEKCJE

**Korepetycji**  
do kl. 4-tej gimn. udzieli uczeń klasy 7-mej. Adres wskazać w Dz. Bydg. 14043

**Zapisy**  
na kursy maturalne do kształcące kl. IV.—VIII. Szkoła Sw. Trójcy, Kordeckiego, g. 6—9. (25565)

### POSADY WOLNE

**Fryzjerka**  
działa potrzebna zaraz lub 1. X. br. St. Jabłońska, zakład fryzjerski, ul. Niedźwiedzia 4. 25515

**Agenci**  
odwiedzający rolników w Poznanskiem i na Pomorzu zabrać mogą na wysoką prowizję artykuły sezonowe, bajce do zaprawienia zboża. Zarobek do 50 zł dziennie, bo każdy rolnik zamówi. Wytwórnia Chemiczna Ostrzyce, powiat Kartuzy. 25519

**Stolarza**  
na fornir poszukuję. Nakielska 8. 25557

**Biuralistka**  
tylko dobrać się z kilka letnią praktyką poszukuję. Zgł. piśmienne do firmy Singer, Długa 29. 25415

**Szwajcar**  
nieżonaty, doświadczony, który może się wykazać dobrymi świadectwami, potrzebny od 1 października lub później przy dobrym wynagrodzeniu, także dziewczyna do wszelkiej pracy. Ziehlberg, Lisigon poczta Lochowo, powiat Bydgoszcz. 25473

**Zaraz**  
potrzebna panna do pomocy w gospodarstwie od 9—12. Zgł. w czwartek o 7-mej wiecz. 20 Stycznia 27, III p. lewo. 14052

**Bona**  
uczniwa z dobrym wychowaniem do dwojga dzieci od lat 1—5 która umie szyć od 1. 10. br. poszukiwana. Zgł. z podaniem pensji, odpis świadectw i dołączeniem fotografii uprasza się do M. Krzewiński, Tczew, restauracja Dworcowa. Tamże poszukuje się zarazem bufetowej. 25457

**Kucharka**  
w starszym wieku, tylko z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz lub od 1. X. Zamojskiego nr. 7, parter prawo. (14060)

**Panienska**  
zdrowa, kochająca dzieci, z szyciem potrzebna do 2 chłopców. Gdańska 152, II p. (13997)

**Poszukuje**  
się ucznia z porządnej rodziny, który ma zamiar wyuczyć się mleczarstwa. Mleczarnia Morzeszczyń pow. Starogard. 25246

**Poszukuję**  
od 1. 10. lepszej dziennej kucharki tylko z dobrymi świadectwami. Gra-wunder, Dworcowa 20. 14062

**Pomocnik**  
fryzjerski potrzebny. Kes-sin, Grunwaldzka 7. (25367)

**Potrzebni**  
czeladnicy szewscy na wszelkie roboty. Nodzykowski, ul. Gdańska 64. 14053

**Książkowa-maszynistka**  
siłę uzdoln. z długoletnią praktyką, dobrze poleconą przyjmie Fr. Sikorski, Dworcowa 31. (25510)

**Stoły**  
do restauracji dobrze polecony z kaucją zaraz poszukiwany. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Stoły“. 14041

**Zdun**  
potrzebny zaraz. O. Schöpp-er, Zduny 5. 25529

**Uczennica**  
do szycia i kroju potrzebna. Długosza 17, parter prawo. (25527)

**Służąca**  
kucharka z dobrymi świadectwami potrzebna od 1. 10. Cz. Piltz, skład delikatesów, Jagiellońska 18. 14035

**Służąca**  
zaraz potrzebna. Grunwaldzka 133, restauracja 25512

**Służąca**  
nie zamłodą przyjmie Nowakowska, Podgórna 7, (dom ogrodowy). (25525)

**Potrzebny**  
uczeń i czeladnik kowalski. Wolnik, mistrz kowalski, Ślesin, pow. Bydgoszcz. 14051

**Potrzebna** (25541)  
natychmiast służąca do wszystkiego z szyciem — Adres wskazać w Dz. Bydg.

**Dziewczynki**  
mogą zgłosić się do Laboratorium Kosmetycznego „Pharmachemia“ Mickiewicza 2. (14046)

**Poszukuję** 14038  
dziewczę na popołudnie. Dworcowa 12, Chlebowski.

**Uczeń (ca)** (14047)  
do Laboratorium Kosmetycznego mogą zgłosić się „Pharmachemia“, Mickiewicza 2.

**Podręczne** (25538)  
mogą się zaraz zgłosić. Mechaniczna Fabryka Bielizny, ul. Kościuszki 54.

**Uczeń**  
potrzebny do warsztatu mechanicznego. Poznańska 1. (23319)

**Ucznia**  
drukarskiego z dobrym świadectwem, conajmniej ukończonej szkoły powszechnej lub 3 klas średniej, poszukuje Fabryka wyrobów papierowych i drukarnia Seydler & Grosskurth, ul. Sienkiewicza 3. 14064

### POSADY POSZUKUJĄ

**Panienska**  
szuka posady od 1. X. 28. w restauracji lub cukierki do usługi. Oferty pod „Panienska“ do Dz. Bydg. 25537

**Gospodyni**  
w starszym wieku z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. X. lub później. Łaskawe oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Gospodyni St.“ 25516

**Poszukuję**  
miejsca za elewkę do kuchni na wieś, z szyciem, bez wynagrodzenia. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Elewka“. (25549)

**Zwolniony**  
podoficer poszukuje posady w charakterze praktykanta biurowego w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Podoficer“. (25535)

**Nauczycielka**  
z pozwoleniem rządowym poszukuje posady na stanowisko nauczycielki domowej zaraz lub później. Zgłoszenia skierować pod „5060“ do adm. Dz. Bydg. 25518

**Młody**  
kupiec branży drzewnej, władający językiem polskim i niemieckim, obznany z wszelkimi pracami w tartakach oraz firmami w Kongresówce i odbiorcami szuka odpowiedniej posady od 1 października. Of. do Dz. Bydg. pod „Fachowiec“. (14045)

### DZIERŻAWY

**2 ubikacje**  
biurowe nadające się również dla lekarza lub adwokata do wynajęcia. Singer, Długa 29. 25416

**Dzierżawy**  
lub kupna piekarni, kolonialki lub gościńca w dobrym położeniu szukam. Miejsce dość obojętne. Szczegółowe informacje i warunki upraszam. Jakubowski, Chojnice, ul. Strzelecka 1. 25514

**Młyn.**  
Poszukuję dzierżawy młyna wodnego, parowego lub motorowego, w dobrej okolicy, względnie kupię. Może być także wiatrak. Oferty z dokładnym podaniem dzierżawy, ceny i wpłaty nadesłać wprost do Fr. Heyka, Rywałdzik, poczta Ostrowite, powiat Lubawa (Pomorze). (25526)

**Budynek**  
280 kw. z piwnicą do wydzierżawienia. — Adres wskazać w Dz. Bydg. (25532)

### MIESZKANIA

**Starsze**  
bezdzielne małżeństwo uprasza właścicieli domów o odnalezienie mieszkania od 2-4 pokoi z kuchnią. Czysząc płacę według umowy. Of. Chrobrego 11, parter lewo pod „H.“ obojętne od godz. 3—4. (13863)

**Mieszkanie**  
2 pokoje z kuchnią wraz z meblami na sprzedaż. Adres wskazać w Dz. Bydg. 25528

**Bezdzielne**  
małżeństwo poszukuje mieszkania pokój z kuchnią lub duży pokój zaraz lub 1 października wprost do gospodarza. Dzierżawa podług umowy. Zgłosz. proszę do Dz. Bydg. pod „Domowa zgoda“. (25534)

**Poszukuję** (14042)  
mieszkania, jedno lub dwupokojowe z kuchnią. Łaskawe zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „19 września“.

**Młode**  
małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią od gospodarza. Of. do Dz. Bydg. pod „Młode“. (25543)

**Młoda**  
małżeństwo poszukuje pokój z kuchn. lub dwa, czynsz za rok zgóry lub podług umowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „M. M.“ 25539

### POKOJE

**Pokój**  
umebl. duży słoneczny do wynajęcia. Wiadomość restauracja, ul. Warszawska 10. (14058)

**Pokój**  
umeblowany dla 2 panów do wynajęcia. Bocianowo nr. 27, parter prawo. (25536)

**Pokój** (14034)  
dla panów lub uczeni z dobrym utrzymaniem. — Świętojańska 20, parter.

**2 pokoje** (14069)  
umeblowane dla poważnego samotnego pana. — Kollataja 10, p. I. lewo.

**Pokój** (25530)  
umebl. do wynajęcia. Kordeckiego 14, I ptr. prawo.

**Pokój**  
najzupełniej niekrepujący, z dobrym utrzymaniem, światłem elektrycznym i łazienką, od 1. X. potrzebny. Zgł. do filii Dzien. Bydg. przy ul. Dworcowej 2, pod „J. P. J.“ 14050

**2 słoneczne**  
umeblowane, frontowe pokoje, w pobliżu Placu Teatralnego, jeden dla jednej, drugi dla 2 osób (panów lub pań na stanowiskach) od 1. X. do wynajęcia. Adres wskazać filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14057)

**Pokój**  
wspólny dla pana. Nakielska 8, II ptr. lewo. (25592)

### ROZMAITE

**Kapiele**  
twarzy nasświetlająco-paprowe stosuje Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. (13949)

**Mączka**  
odżywcza „Homosan“ jest najlepszym środkiem odżywczym dla niemowląt i ułatwia żabkowanie. Do nabycia w aptekach i drogerjach. (25524)

**Publiczne** (25533)  
podziękowanie składamy Najświątszemu Sercu Jezusowemu i Matce Najświątszej za odebrane łaski z prośbą o dalsze. J. W.

**„Nowość“**  
Restauracja, Gdańska 147, tel. 1183, poleca dobrze pielęgnowane napoje oraz wyborową kuchnię. Ceny wybornie. Smaczne obiady z 3 dań po 1,30. (18707)

**Pożyczki** (14040)  
poszukuję 2—3000 zł za dobrym procentem i zabezpieczeniem hipotecznym. Zgł. pod „Hipoteka 1928“ do filii Dzien. Bydg.

**Zgubiony**  
dyplom szoferski na nazwisko Klejborowski Kazimierz, Bielicka 44 unieważniam. 25282

**Ostrzeżenie.**  
Ostrzegam przed nabyciem weksła od p. Jana Drzycimskiego na kwotę 600 zł, płatny 2. II. 1929 r., akceptant Leon Tysler, żyrant Antoni Rembiewicz, który niniejszem unieważniam a sprawę skierowałem do sądu. „Leon Tysler“. (14020)

**Zagubiona**  
książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Poznań Powiat unieważniam. Jerzy Zwiak. (25555)

### MATRYMONJALNE

**Pragne**  
poznać samodzielnie inteligentną, gospodarną, do lat 35 pania, która zechce przyjąć zarząd domu samotnego pana. Małżeństwo nie wykluczone. Of. pod „Solidny“ do Dzien. Bydg. Toruń. (25357)

**Dla** (14044)  
kuzynki, w średnim wieku, przystojnej gospodyni, blondynki, posiadającej dobrą wyprawę i gotówkę szukam towarzysza życia. Panowie na serjo myślący, średni urzędnicy lub dobrze usytuowani rzemieślnicy w wieku 40 do 55 lat mają pierwszeństwo. Of. z fotografią, którą się zwraca pod „B. K. 100“ do filii Dz. Bydg.

**Kawaler** (13986)  
agronom, inteligentny lat 34, posiadający 15.000 zł gotówki, pragnie się ożenić. Panny lub wdówki, posiadające większe gospodarstwo rolne lub realność w mieście raczą swe oferty złożyć z całym zaufaniem do filii Dziennika Bydg. pod „Agronom“.



We wtorek, dnia 18 b. m. o godz. 2,15 w nocy zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż s. p.

## Lucjan Wiśniewski

plutonowy zawodowy 62 p. p.

przeżywszy lat 31. O czym zawiadamia stroskana

**żona.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 3 popoł. z kościoła Szpitala Wojsk. Msza żałobna o godz. 7 w piątek w kościele Garn. (14073)



Dnia 18 września 1928 r. zmarł po ciężkich cierpieniach s. p.

## Łucjan Wiśniewski

plutonowy zawodowy 62 p. p. Wlkp.

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę, po którym pamięć na zawsze pomiędzy nami pozostanie.

Niech ta ziemia polska, którą ukochał i o której wolność walczył, lekka Mu będzie.

**Korpus Podoficerski 62 p. p. Wlkp.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 b. m. o godzinie 15-tej z kościoła szpitala wojskowego. (25545)

## DLA DZIECI

NAJZDROWSZĄ OMASĄ NA CHLEBSA

## POWIDŁA Boguna

FABRYKI POWIDŁ BURACZANYCH  
MARMELAD I POWIDŁ SLIWKOWYCH

C. F. MÜLLER i SYN  
BOGUSZEWO - POMORZE.

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA”  
ROK ZAŁOŻ. 1871. — TELEFON 1 i 11

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

ZWAŻAJCIE NA ZNAK OCHRONNY.



## Resursa Kupiecka

Od niedzieli

zupełnie nowy program.

W niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 8-mej.

(25214)

Szanownej mej Klienteli za wspieranie mnie w moim interesie piekarskim niniejszem serdecznie

## „Bóg zapłać”

**Jakob Kamiński**

mistrz piekarski

ulica Grunwaldzka 119

14043)

## Samodziałający środek do prania

25522)

# Alboril

**bieli i pierze sam!**

## TAPETY

POMORSKA 8. (17250)



**Stemple**

kauzukowe

i metalowe

w 1 dniu

Fr. Zawadzki

Bydgoska

Fabr. Stempli

Pomorska 13

19516

Telefon 70

## Holenderskie cebulki kwiatowe

jak: Hyacenty, Tulpany,

Narcyzy, Krokusy,

Truskawki w najlepszych

gatunkach.

**Thuya i Buxus**

polecą na terazniejsze sa-

dzenie (25214)

**Robert Böhme**

T. z o. p.

Bydgoszcz

Jagiellońska nr. 57.

Tel. 42.



Na raty

miesięczn.

18 zł

pierwsza wpłata 36 zł



Kromczyński, Poznań

Al. Marcinkowskiego 5.

16 66

Sprzedam zaraz lub wy-

dzierżawie (14061)

**fabrykę**

maszyn rolniczych i

**odlewnię**

żelaza, pierwszorzędne za-

budowanie, położenie do-

bre w powiatowym mie-

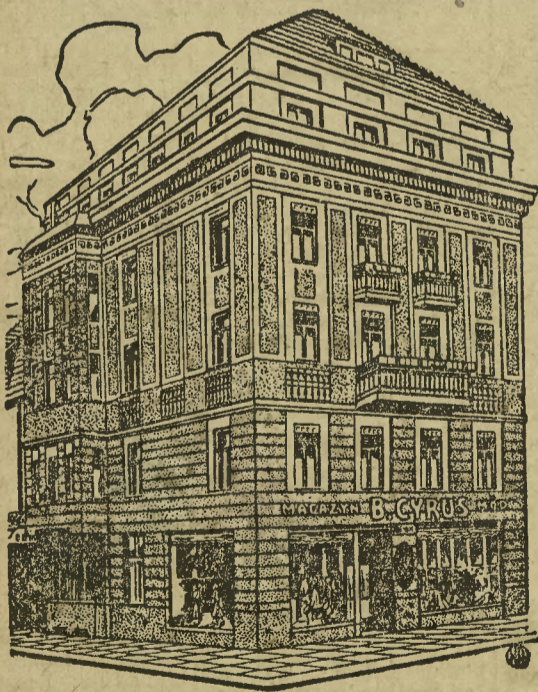
ście, nadaje się także na

filje, cena 100 000 zł, wpła-

ta podług umowy. Oferty

do filii Dzien. Bydg. pod

„Odlewnia”.



## Magazyn mód B. Cyrus

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 155, telefon nr. 1433

poleca na sezon jesienny swój bogato zaopatrzonej magazyn w pierwszorzędnej  
Futra  
Płaszczce  
Suknie  
Bluzki  
Kapelusze

23938

oraz wszelkie nowości sezonowe

Z powodu otrzymania nadmiernej ilości płaszczy jesiennych urządzam do dnia 25 września br. nadzwyczajną sprzedaż płaszczy seryjnych - I. serja 165 zł, II. serja 65 zł za szt.

Tylko najnowsze fasony, pierwszorzędne wykończenie z najlepszego materiału i futra.

Proszę o zwrócenie uwagi na okna wystawowe.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie niżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Maksymilian Wiertelorz w Bydgoszczy.